



650-lecie diecezji łuckiej 650-річчя Луцької дієцезії

27 kwietnia w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku uroczyste uczczono kilka rocznic: 650-lecie założenia diecezji katolickiej na Wołyniu (z centrum w mieście Włodzimierz), 600-lecie przeniesienia stolicy biskupiej do Łucka, a także stulecie podziału diecezji łucko-żytomierskiej oraz utworzenia odrębnej diecezji łuckiej.

«Dzisiaj wspólnie modlimy się o pokój, o obronę Ukrainy, w tym diecezji łuckiej, o zwycięstwo dobra nad złem, o wieczny odpoczynek dusz papieża Franciszka oraz wszystkich, którzy zginęli z powodu rosyjskiej agresji, a także wszystkich zmarłych. Prosimy Pana, aby przygotował nasze serca, abyśmy byli godni sprawowania Świętych Sakramentów» – powiedział nuncjusz apostolski w Ukrainie arcybiskup Visvaldas Kulbokas, który przewodniczył uroczystej mszy świętej.

Oprócz kapłanów z diecezji łuckiej, w mszy wzięli udział biskup Witalij Krywicki z diecezji kijowsko-żytomierskiej, dyrektor krajowy Papieskich Dział Misyjnych w Ukrainie, ojciec Luca Bovio, biskup pomocniczy Leon Mały z archidiecezji lwowskiej

oraz emerytowany biskup Marian Buczek z diecezji charkowsko-zaporoskiej, dyrektor Zespołu Pomocy Kościółowi na Wschodzie przy Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Kryża, egzarcha wołyński Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego, biskup Józefat Howera oraz metropolita łucki i wołyński Mychajł z Prawosławnej Cerkwi Ukrainy. Metropolita przekazał w darze diecezji łuckiej ikonę Matki Bożej Wołyńskiej.

Do świątyni przybyli także Konsul Generalna RP w Łucku Anna Nowakowska, wiceprzewodniczący Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorij Pustowit, zastępca mera Łucka Iryna Czebeluk, prezes zarządu Instytutu Wolności Religijnej Ołeksandr Zajec, dyrektor Państwowego Rezer-

У кафедральному костелі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку 27 квітня відзначили кілька дат. Це 650-річчя від заснування римо-католицької дієцезії на Волині (а саме – у Володимирі), 600-та річниця від перенесення єпископської столиці до Луцька та століття з моменту розділення Луцько-Житомирської дієцезії й утворення окремої Луцької дієцезії.

«Сьогодні ми разом молимося за мир, за захист України і Луцької дієцезії зокрема, за перемогу добра над злом, за вічний спочинок для душ і Папи Франциска, і всіх загиблих від агресії Росії, і всіх померлих. Просимо Господа, щоб Він підготував наше серця, аби ми стали гідними звершення Святих Таїнств», – сказав апостольський нунцій в Україні, архієпископ Вісвальдас Кульбокас, який очолив урочисту Святу Літургію.

На богослужінні, крім священників із Луцької дієцезії, були присутні єпископ Київсько-Житомирської дієцезії Віталій Кривичкий, очільник Папських місіонерських організацій в Україні, отець Лука Бовіо, єпископ-помічник Львівської архідієцезії

Леон Малий, єпископ-емерит Харківсько-Запорізької дієцезії Мар'ян Бучек, директор Групи допомоги Церкви на сході при Конференції єпископів Польщі, отець Лешек Крижа, а також єпископ Йосафат Говера, волинський екзарх Української греко-католицької церкви, та митрополит Луцький і Волинський Православної церкви України Михайл. Останній, до слова, прийшов із подарунком – іконою Волинської Богоматері.

Також до храму завітали Генеральна консулка Республіки Польща в Луцьку Анна Новакowska, заступник голови Волинської обласної ради Григорій Пустовит, заступниця Луцького міського голови Ірина Чебелюк, голова правління Інституту релігійної свободи

Олиці повернули статус міста

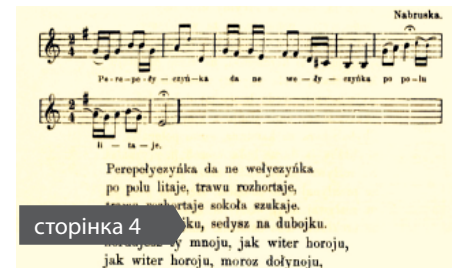
Ołyce przywrócono status miasta



сторінка 3

Пісня з Набруски, записана 160 років тому, ожила

Pieśń z Nabruski zapisana 160 lat temu dostała nowe życie



сторінка 4

20 років тому відбувся «Нью кооперейшн Замость–Луцьк»

20 lat temu odbył się «New Cooperation Zamość–Łuck»



сторінка 6

Травневі свята в польських організаціях

Święta majowe w polskich organizacjach



сторінка 8

На кладовищах у Римачах і Любомлі навели лад

W Rymaczach i Lubomli uporządkowano cmentarze



сторінка 12

вату Historycznego w Łucku Wiktor Bajuk oraz prezes Fundacji Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej Marek Zapór.

Jak przypomniał biskup Witalij Skomarovski, ordynariusz diecezji łuckiej, w 1375 r., 650 lat temu, we Włodzimierzu założono diecezję Kościoła Katolickiego, która w 1425 r. została przeniesiona do Łucka (od tego czasu nazywała się diecezja łucka). Jednak po tym, jak te ziemie znalazły się pod zaborem rosyjskim, Łuck stał się centrum diecezji łucko-żytomierskiej. Dopiero 100 lat temu, w 1925 r., diecezja łucko-żytomierska została podzielona na łucką i żytomierską. Biskup Witalij Skomarovski przybliżył zgromadzonym działalność represjonowanego biskupa łuckiego Adolfa Piotra Szelażka, który był ordynariuszem diecezji łuckiej w latach 1925–1950. Po jego aresztowaniu przez władze sowieckie diecezja łucka faktycznie przestała istnieć. Została wznowiona dopiero w 1996 r.

«Papież Pius XI mianował biskupa Adolfa Piotra Szelażka na ordynariusza diecezji łuckiej 100 lat temu, w 1925 r. A w tym roku upamiętniamy także inną datę – 75-lecie śmierci Adolfa Piotra Szelażka w Zamku Bierzgowskim koło Torunia. Jak widać, tych pamiętnych dat jest dużo. I dzisiaj obchodzimy te jubileusze» – powiedział biskup Witalij Skomarovski.

«Dzisiaj, kiedy obchodzimy historyczne rocznice, zdajemy sobie sprawę, że historia jest żywa. W okresie Wielkanocy mówimy: «Chrystus Zmartwychwstał!». Wiemy, że Chrystus powiedział swoim uczniom, że nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. Dlatego cała historia w Bogu jest żywa. Modlimy się za zmarłych i dziękujemy Bogu za naszą historię. Historia Kościoła i historia diecezji łuckiej są ściśle związane z historią

państwa, historią Łucka i tego regionu, Wołynia. Wiemy, że to, co ludzkie i to, co Boże, jest ze sobą ściśle powiązane. Nigdy nie myślcie, że Wasza modlitwa nie jest ważna... Nawet kiedy patrzymy na Zmartwychwstanie Chrystusa, dla ludzi te wydarzenia są tragedią: przecież Jezus Chrystus został zabity, przegrał bitwę. Ale w Bogu, w Duchu Świętym zwyciężył. Co za wielka różnica! Kiedy pozostajemy ludźmi bez Boga, zawsze przegrywamy, ponieważ nawet jeśli nasze szczęście trwa 100 lat, skończy się – i będzie to przegrana. Ale w Bogu, w życiu wiecznym, wszystko może stać się zwycięstwem. Dlatego zawsze zwracamy się do naszego Stwórcy. Dziś w Kościele Katolickim obchodzimy Tydzień Miłosierdzia, który ma wiele znaczeń. Przede wszystkim świętujemy Boże miłosierdzie. Główną łaską Bożej dobroci i miłosierdzia jest przygotowanie nas do życia wiecznego» – zwrócił się do zgromadzonych arcybiskup Visvaldas Kulbokas.

Dodał, że do wdzięczności, którą składamy Panu za to, że dał nam diecezję łucką, dodajemy również wdzięczność za ludzi świętych, których łaska Boża dała Wołyniowi, a jednym z nich jest biskup Adolf Piotr Szelażek. Podsumowując kazanie arcybiskup Visvaldas Kulbokas powiedział, że powołaniem zarówno pasterzy, jak i wiernych, jest kontynuowanie dzieła Jezusa Chrystusa, przez każdego na swoim miejscu.

«Chcę podziękować wszystkim za wspólną modlitwę. Niech Bóg nam wszystkim błogosławi» – powiedział na zakończenie uroczystości ordynariusz diecezji łuckiej, biskup Witalij Skomarovski.

Tekst i zdjęcia: Olga Szerszeń

str. 1

Олександр Заєць, директор державно-історико-культурного заповідника в Луцьку Віктор Баюк і голова Фондації партнерства для Центрально-Східної Європи Марек Запур.

Як нагадав ординарій Луцької дієцезії, єпископ Віталій Скомаровський, 1375 р., тобто 650 років тому, у Володимирі було засновано католицьку єпархію, яку в 1425 р. перенесли до Луцька (відтоді дієцезія носила назву Луцька). Однак після того, як ці землі увійшли до складу Російської імперії, Луцьк став центром Луцько-Житомирської дієцезії. І лише 100 років тому, в 1925 р., Луцько-Житомирська дієцезія була поділена на Луцьку й Житомирську. Владика Віталій також згадав про діяльність репресованого єпископа Луцького Адольфа-Петра Шельонжека, який був ординарієм Луцької дієцезії з 1925 до 1950 р. Після того, як його арештувала радянська влада, Луцька дієцезія фактично припинила своє існування, аж до відновлення в 1996 р.

«Папа Пій XI призначив єпископа Адольфа-Петра Шельонжека в Луцьке єпископство 100 років тому, в 1925 р. І цього року ми також вшановуємо ще одну дату – 75 років із дня смерті Адольфа-Петра Шельонжека в Замку Бежгловському біля Торуня. Як бачимо, цих пам'ятних дат дуже багато. І сьогодні ми відзначаємо ці ювілеї», – сказав єпископ Віталій Скомаровський.

«Нині, коли ми відзначаємо історичні дати, то розуміємо, що історія жива. Ми кажемо на Пасху: «Христос Воскрес!» Ми знаємо, що Христос казав своїм учням, що не є Богом мертвих, а є Богом живих. Тому вся історія в Бозі – жива. Ми молимося за померлих, за за-

гиблих, дякуємо Богові за нашу історію. Історія Церкви і історія Луцької дієцезії тісно пов'язані з історією держави, історією Луцька і цього регіону – Волині. Ми знаємо, що людське і божественне дуже тісно пов'язані. Ніколи не думайте, що ваша молитва не важлива... Навіть коли ми дивимося на Воскресіння Христове, в людському сенсі це є трагедія: Його вбили, Ісус Христос програв битву. Але в Бозі, в Дусі Святому він переміг. Яка велика різниця! Коли ми залишаємося людьми без Бога, ми завжди програємо, тому що навіть якщо наше щастя буде тривати 100 років, воно таки закінчиться – і це буде програв. А в Бозі, вічному житті все може стати перемогою. Тому ми завжди звертаємося до нашого Творця. Сьогодні ми в Католицькій церкві святкуємо тиждень милосердя, який має безліч значень. Перш за все ми святкуємо саме Боже милосердя. Основна благодать Божої доброти і милосердя полягає в тому, щоб приготувати нас до вічного життя», – звернувся до присутніх архієпископ Вісвальдас Кульбокас.

Він додав, що до подяки, яку ми підносимо Господу за те, що він дарував нам Луцьку дієцезію, ми додаємо й подяку за святих людей, яких Божа благодать подарувала Волині, один із них – це якраз єпископ Адольф-Петро Шельонжек. Насамкінець своєї проповіді архієпископ Вісвальдас Кульбокас резюмував, що покликання і душпастирів, і вірян – продовжувати справу Ісуса Христа: кожен у своїй ролі й на своєму місці.

«Хочу подякувати всім за спільну молитву. Нехай нас усіх Бог благословляє», – сказав на завершення ординарій Луцької дієцезії, єпископ Віталій Скомаровський.

Текст і фото: Ольга Шершень



W Puźnikach zakończono ekshumację У Пужниках завершили ексгумацію

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP opublikowało wspólny komunikat MKiDN, Fundacji «Wolność i Demokracja», Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Instytutu Pamięci Narodowej dotyczący zakończenia podejmowania szczątków w Puźnikach w obwodzie tarnopolskim.

Znaleziono fragmenty szkieletów co najmniej 42 osób – kobiet, mężczyzn i dzieci. Po przeprowadzeniu analiz laboratoryjnych zostanie podana ostateczna liczba ofiar, ich płeć i wiek.

Zespół badawczy oczyszcza pozyskane szczątki, przeprowadza analizy antropologiczne, medyczne oraz skany 3D. Równocześnie pozyskiwane są próbki materiału do badań genetycznych, z których zostanie wyodrębnione DNA ofiar. Działania te mają na celu przywrócenie ich tożsamości, a następnie godny pochówek.

Zgodnie z wolą rodzin, po przeprowadzeniu prac badawczych, szczątki ofiar zostaną pochowane na cmentarzu w Puźnikach.

Podczas prac zabezpieczone zostały także przedmioty osobiste, m.in. guziki, fragmenty różańców, medaliki.

W pracach koordynowanych przez Fundację «Wolność i Demokracja» biorą udział eksperci z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, firmy «Wołyńskie starożytności» oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Prace są w całości finansowane z budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Źródło: MKiDN

Міністерство культури і національної спадщини Республіки Польща опубліковано спільне повідомлення міністерства, фондації «Свобода і демократія», Поморського медичного університету та Інституту національної пам'яті РП щодо завершення ексгумації останків у Пужниках Тернопільської області.

Знайдено фрагменти скелетів щонайменше 42 людей: жінок, чоловіків і дітей. Після лабораторних досліджень буде названа точна кількість жертв, їхні стать і вік.

Експерти очищують знайдені останки, проводять антропологічні та медичні дослідження, а також 3D-сканування. Паралельно вони відбирають зразки генетичного матеріалу для виділення ДНК-профілю жертв. Ці заходи мають на меті їх ідентифікацію і подальше гідне поховання.

Згідно з волею родин, після проведення досліджень останки жертв поховатимуть на кладовищі в Пужниках.

Під час ексгумаційних робіт дослідники зібрали також особисті речі, зокрема, гудзики, фрагменти вервиць і медальонів.

У роботах, які координує фундація «Свобода і демократія», беруть участь експерти з Поморського медичного університету, підприємства «Волинські старожитності» та Інституту національної пам'яті Польщі. Ексгумаційні роботи повністю фінансує Міністерство культури і національної спадщини Польщі.

Джерело: MKiDN

Kim są ci ludzie? Хто всі ці люди?

«Kim są ci ludzie?» – запитала на Facebooku pewna pani, której rodzinę po wojnie wysiedlono z Ukrainy do Polski. Zostawiła ten komentarz pod wpisem o wydarzeniu, które odbyło się w polskiej organizacji w Łucku. «Polakami, którzy urodzili się i przez całe życie mieszkają w Ukrainie» – odpowiedzieliśmy.

«Хто всі ці люди?!» – запитала нещодавно у Facebook під дописом про одну з подій у польському товаристві в Луцьку коментаторка, чия родина після війни виїхала з України до Польщі. «Поляки, які народилися і все життя живуть в Україні», – відповіли ми.

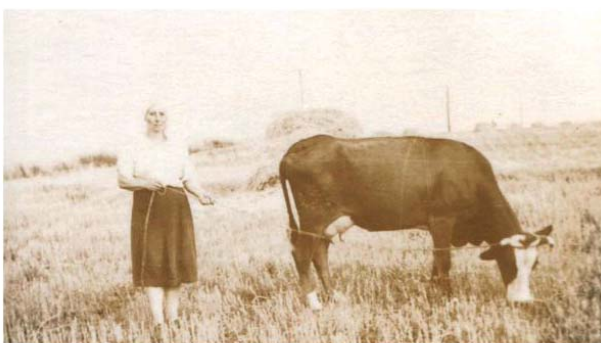
«Dlaczego to wydarzenie prowadzone w języku polskim, jeśli nie było na nim żadnego Polaka?» – запитала kilka miesięcy temu studentka miejscowej uczelni, która odbywała praktyki w naszej redakcji. Chodziło o imprezę zorganizowaną przez miejscową polską organizację.

2 maja w Polsce i na całym świecie obchodzono Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Także w Ukrainie.

Przy tej okazji przypominamy Państwu o naszej kronice mieszkańców Ukrainy polskiego pochodzenia, czyli rubryce «Rodzinne historie». Teksty, które w niej publikujemy (opowiedzieliśmy już 72 historie) można przeczytać w drukowanej i elektronicznej wersji gazety «Monitor Wołyński», a także na naszej stronie internetowej. Wszystkie dostępne pod tym linkiem: <https://monitorwoylinski.com/pl/tags/rodzinne-historie>.

Niektórzy bohaterowie rubryki urodzili się tutaj, inni przyjechali tu do pracy i zostali na zawsze. A czyż przodkowie, w czasach, gdy Ukraińców wysiedlano z Polski do Ukrainy, a Polaków z Ukrainy do Polski, wciągnięci w wir wydarzeń trafili na Ukrainę – choć byli Polakami – i do dziś mieszkają tu ich potomkowie.

Zapraszamy na historie Polaków, którzy mieszkali albo obecnie mieszkają w Łucku, Maniewiczach, Tarnopolu,



lu, Kiwercach, Husiatynie, Czortkowie, Zbarażu, Krzemieńcu, Kostopolu, Kowlu, Równem, Zdobunowie, Kamieniu Koszyrskim, Lubieszowie, Dubnie i Beresteczku.

Natalia Denysiuk
Zdjęcia udostępnione przez naszych rozmówców do publikacji w rubryce «Rodzinne historie»

«Чому цей захід проводили польською мовою, якщо там не було жодного поляка?» – запитала кілька місяців тому про захід, організований місцевим польським товариством, студентка українського закладу вищої освіти, яка проходила практику в нашій редакції.

2 травня в Польщі й усьому світі вшановували День Полонії та поляків, які живуть поза межами Польщі. І в Україні також.

Із цієї нагоди нагадуємо вам про наш літопис мешканців України з польським корінням, тобто рубрику «Родинні історії», тексти з якої (а в ній ми розповіли вже 72 історії) ви можете прочитати в друкованій та електронній версіях газети «Волинський монітор», а також на нашому сайті. Усі вони доступні за цим посиланням: <https://monitorwoylinski.com/uk/tags/rodynni-istoriyi>.

Хтось із героїв рубрики тут народився, хтось приїхав сюди працювати й залишився назавжди. А чийсь предки в часи, коли українців виселяли з Польщі до України, а поляків з України до Польщі, потрапили в такий вир подій, що, хоч і були поляками, опинилися в Україні, і тут досі живуть їхні нащадки.

Запрошуємо ознайомитися з історіями поляків, які жили або нині живуть у Луцьку, Маневичах, Тернополі, Ківерцях, Гусятині, Чорткові, Збаражі, Кременці, Костополю, Ковелі, Рівному, Здобунові, Камени-Каширському, Любешеві, Дубні, Берестечку.

Natalia Denysiuk
Фото надали наші співрозмовники для публікації в рубриці «Родинні історії»

Ołyka otrzymała status miasta Олика отримала статус міста

«Ołyka znów jest miastem» – napisała na swoim profilu facebookowym deputowana Iryna Konstantkewycz, informując o wynikach niedawnego głosowania w Radzie Najwyższej Ukrainy.

«Przywrócono historyczną sprawiedliwość. Ołyka znów jest miastem. Za naszą uchwałę oddano 255 głosów» – napisała 17 kwietnia Iryna Konstantkewycz.

W okresie sowieckim oraz po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości Ołyka była osadą typu miejskiego. W 2023 r., w ramach desowietyzacji, Ukraina zlikwidowała pojęcie «osada typu miejskiego» i wprowadziła następującą klasyfikację miejscowości: miasto – miejscowość licząca co najmniej 10 tys. mieszkańców; osada (ukr. selyszcze) – co najmniej 5 tys. oraz wieś – do 5 tys. Jednocześnie samorządy mogą wnioskować o nadanie niektórym miejscowościom innego statusu.

W 2024 r. Ołycka Hromada złożyła wniosek o nadanie Ołyce statusu miasta. W rzeczywistości chodziło o przywrócenie tego statusu po prawie 90-letniej przerwie. W 1564 r. Ołyka otrzymała prawa miejskie. W 1939 r., po wkroczeniu sowiektów, utraciła status miasta.

Ołyka jest popularnym celem podróży turystów. Najsłynniejsze zachowane tu obiekty: Zamek Radziwiłłów, Kolegiata Świętej Trójcy, kościół Świętych Piotra i Pawła, cerkiew Ofiarowania Pańskiego i Brama Łucka.

Tekst i zdjęcie: Natalia Denysiuk



«Олика знову місто», – повідомила народна депутатка України Ірина Констанкевич на своєму профілі у Facebook результати нещодавнього голосування у Верховній Раді України.

«Відновлена історична справедливість. Олика знову місто. За нашу постанову 255 голосів», – зазначила Ірина Констанкевич у своєму дописі від 17 квітня.

У радянські часи й після здобуття Україною незалежності Олика була селищем міського типу. У 2023 р. в

Україні в рамках дерадянзації ліквідували статус «селище міського типу» та запровадили таку класифікацію населених пунктів: місто – це населений пункт із чисельністю населення не менш як 10 тис.; селище – не менш як 5 тис. та село – менш як 5 тис. Водночас громадам дозволили просити про надання певним населеним пунктам іншого статусу.

Відповідне клопотання про надання Олиці статусу міста в 2024 р. подала Олицька громада. Фактично ж ішлося про відновлення цього статусу через майже 90 років. У 1564 р. Олика отримала магдебурзьке право. Статус міста вона втратила в 1939 р., із початком радянської окупації.

Олика популярна серед туристів. Найвідоміші збережені тут об'єкти – замок Радзивіллів, костели Пресвятої Трійці та Святих Петра і Павла, Стрітенська церква і Луцька брама.

Tekst i фото: Natalia Denysiuk

Informacja wołyńska Волинська інформація

W Łucku odbyły się czwarte targi biznesowe weterana. Tym razem wzięło w nich udział około 40 uczestników.

.....

У Луцьку організували вже четвертий ярмарок ветеранського бізнесу. Цим разом він зібрав близько 40 учасників.

.....

W Łucku przy ul. Wypnyczenki 21 otwarto przedstawicielstwo Centrali Koordynacyjnej ds. Traktowania Jeńców Wojennych. Mogą tu zwracać się o pomoc rodziny i bliscy wziętych do niewoli żołnierzy i cywilów, a także osób zaginionych.

.....

У Луцьку на вул. Винниченка, 21 відкрили представництво Координаційного штабу з питань поводження з військовополоненими. Сюди можуть звертатися сім'ї та близькі полонених військовослужбовців і цивільних осіб, а також зниклих безвісти.

.....

W dniach 2–3 sierpnia w Przestrzeni Muzealnej «Zamek Okolny» w Łucku odbędzie się V Międzynarodowy Festiwal Literacki «Frontera». Wezmą w nim udział pisarze z Ukrainy, Hiszpanii, Portugalii, Kolumbii, Wielkiej Brytanii, Francji i Polski.

.....

2–3 sierpnia w Muзейno-mu просторі «Окольный замок» у Луцьку відбудеться V Міжнародний літературний фестиваль «Фронтера». Він об'єднає авторів з України, Іспанії, Португалії, Колумбії, Великої Британії, Франції та Польщі.

.....

Od roku we wsi Pulmo w Szackiej Hromadzie trwa budowa 8 km kanalizacji. W ramach projektu «Zrównoważona gospodarka wodna: sposób na żywienie zachodniej Ukrainy i wschodniej Polski» planowana jest również przebudowa sieci kanalizacyjnej w Szacku.

.....

Majże рік у селі Пульмо Шацької громади прокладають 8 км каналізації. У рамках проекту «Стале управління водними ресурсами: шлях до відродження Західної України та Східної Польщі» запланована також реконструкція каналізаційної мережі в Шацьку.

.....

Na terenie Łucka i rejonu łuckiego wprowadzono kwarantannę z powodu amerykańskiego motyla białego.

.....

На території Луцька й населених пунктів Луцького району запровадили карантинний режим через шкідливих американських білих метеликів.

Dawna poleska pieśń dostała nowe życie

Давня поліська пісня отримала нове життя

W odległym 1862 r. wybitny polski etnograf i folklorysta Oskar Kolberg prowadził na Wołyniu i Polesiu etnograficzne badania terenowe, podczas których zebrał i zapisał liczne pieśni ludowe, zwyczaje, obrzędy, legendy i przysłowia.

У далекому 1862 р. видатний польський етнограф і фольклорист Оскар Кольберг провів етнографічну експедицію на Волині та Поліссі, де зібрав і записав низку народних пісень, звичаїв, обрядів, легенд, прислів'їв.

Jego monografia pt. «Wołyń. Obrzędy, melodie, pieśni», zawierająca te materiały, ukazała się drukiem w Krakowie dopiero w 1907 r., siedemnaście lat po śmierci badacza. Do dziś to obszerne dzieło nie zostało przetłumaczone na język ukraiński ani wydane na Ukrainie.

Wśród zapisanych przez Kolberga utworów znalazła się także pieśń ludowa zapisana w poleskiej wsi Nabruska (obecnie rejon kamień-koszyrski). To właśnie zapis tej pieśni, ze słowami i nutami, zobaczyłem pięć lat temu, przeglądając w zasobach Polskiej Biblioteki Cyfrowej Polona wspomnianą monografię Kolberga.

Nie jestem ani muzykiem, ani etnografem, byłem jednak niezwykle zaskoczony i poruszony faktem, że w zagranicznym archiwum cyfrowym przechowywane są fragmenty niematerialnego dziedzictwa kulturowego Polesia, którą wystarczy tylko «wskrzеси», by znów można było usłyszeć ją tak, jak słyszeli ją nasi przodkowie 160 lat temu.

Odnalezionym zapisem pieśni o bardzo poetyckim tekście postanowiłem zainteresować znaną wołyńską piosenkarkę i kompozytorkę Tetianę Cichocką – autorkę i reżyserkę znanych i popularnych projektów artystycznych, takich jak «Kolęda z Tetianą Cichocką», «Wołyńska Wielkanoc» czy «Na Urodziny do Łesi».

I oto na tegoroczne Święta Wielkanocne Tetiana Cichocka podzieliła się w mediach społecznościowych nowym, pięknym i pełnym emocji wykonaniem odrodzonej poleskiej pieśni.

«Moje zamiłowanie do pieśni ludowej to pasja całego życia, która oczywiście nie zaczęła się od tego utworu. Wykonałam i przesłuchałam ogrom materiału folklorystycznego, ale z tą pieśnią nigdy nie spotkałam się wcześniej – ani z melodią, ani z tekstem. Uświadomienie sobie, że śpiewano ją 160 lat temu, wywołuje emocje trudne do opisu. Wydawało mi się, że melodie ludowe z tamtego okresu powinny być bardzo nieskomplikowane, a tu mamy do czynienia z utworem całkiem niebanalnym. Można ją śmiało zaliczyć do klasycznej muzyki europejskiej. Oprócz pieśni odkryciem dla mnie była również postać samego Oskara Kolberga. Jego zasługi w ocaleniu tej melodii są niezaprzeczalne. Jak wiadomo, tekstów zgromadzono bardzo dużo, ale muzyki z tamtego okresu jest bardzo mało. Sprzętu nagrywającego wtedy nie było, więc wszystko zależało od tych, którzy mieli wykształcenie muzyczne i spore doświadczenie. Kolberg, mimo że nie był Ukraińcem, pozostawił nam ogromne dziedzictwo, które nie wiedzieć czemu do dziś nie zainteresowało żadnego z ukraińskich wykonawców» – podkreśliła Tetiana Cichocka.

«W ostatnich latach od czasu do czasu nagrywam pieśni ludowe a cappella. Właśnie te, zapomniane, których nikt już nie wykonuje. Mam nadzieję je spopularyzować, bo dla mnie są to nasze narodowe skarby. Dlatego ta pieśń stała się kolejną perełką w mojej kolekcji. Dziedzictwo Kolberga okazało się dla mnie prawdziwym odkryciem i zamierzam dalej pracować nad jego dorobkiem» – dodała piosenkarka.

«Ponieważ obecnie większość czasu spędzam w Niemczech, właśnie tu poznałam inżyniera dźwięku Franka Jäkela, który bezpłatnie nagrywa dla mnie te pieśni w studiu nagrań w Mannheim. Niestety nie dzieje się to tak szybko, jak bym sobie tego życzyła, ale najważniejsze, że praca żyje» – powiedziała wykonawczyni odrodzonej pieśni.

Odnalezioną poleską pieśń odsłuchano już także w Maniewiczach.

«Odtworzyłam ją już wiele razy. Wśród pieśni, które zdarzyło mi się słyszeć nawet w Nabrusce, na taką nie trafiłam. Najbardziej ujął mnie piękny ukraiński język, który ponad 160 lat temu usłyszał i zapisał polski badacz. Pieśń jest wspaniałą!» – podzieliła się swoimi wrażeniami Ludmyła

Nabruska.

Pa-re-pe-ty - czyń-ka da ne we - dy - czyńka po po-lu
li - ta - je.

Perepełczyńka da ne wełczyńka
po polu litaje, trawu rozhortaje,
trawu rozhortaje sokoła szuka.
Sywy sokołojku, sedysz na dubojku.
hordujesz ty mnoju, jak witer horoju,
jak witer horoju, moroz dołynoju,
sonce kałynoju, kozak diwezynoju.
Matunyńkuż moja, deż donia twoja?
Poszła do komnaty biłu pościł słaty.
Diwezyno syroto ne steły szeroko
postęły wuzeńko, prysuń sia błyzeńko,
budem howoryty, jak na świti żyty.
budem rozmowlaty, jak wik korotaty.



Piddubna, organizatorka wycieczek w Muzeum Krajowym w Maniewiczach i członkini zespołów artystycznych w miejscowym Centrum Kultury i Rekreacji.

Bardzo możliwe, że mamy teraz okazję do zapoznania się z pieśnią, której nikt nie słyszał przez całe stulecie.

Pieśni z Nabruski w wykonaniu Tetiany Cichockiej można posłuchać tutaj: <https://www.youtube.com/watch?v=a22invv-Ex0>.

Roman Pawluk

Na zdjęciach: 1. Zapis pieśni z Nabruski dokonany przez Oskara Kolberga i opublikowany w monografii «Wołyń. Obrzędy, melodie, pieśni» (zdjęcie z zasobu Cyfrowej Biblioteki Narodowej Polona). 2. Poleski motyw z Nabruski. Fot. Oleg Leonowycz, 2022 r.

Його монографія «Волинь. Обряди, мелодії, пісні», куди увійшли ці матеріали, була опублікована в Кракові аж у 1907 р., через 17 років після смерті вченого. До сьогодні ця ґрунтовна праця не перекладалася українською мовою і не видавалася в Україні.

Дослідник записав, зокрема, народну пісню в поліському селі Набруска (нині Камінь-Каширський район). Власне запис цієї пісні, зі словами і нотами, трапився мені на очі п'ять років тому, коли я переглядав згадану монографію Оскара Кольберга на сайті Польської цифрової бібліотеки Polona.

Не будучи ані музикантом, ані етнографом, я був надзвичайно вражений і зворушений, що в іноземному цифровому архіві зберігаєть-

ся частинка поліської нематеріальної культурної спадщини, яку треба лише «воскресити», щоб її можна було знову почути так, як чули її наші земляки 160 років тому.

Віднайденим записом пісні з дуже поетичними словами я згодом вирішив поділитися зі зною волинською співачкою і композиторкою Тетяною Ціхоцькою, яка є авторкою і режисеркою-постановницею відомих та популярних мистецьких проєктів, зокрема: «Коліда з Тетяною Ціхоцькою», «Волинський Великдень», «На уродини до Лесі».

І ось на цьогорічні Великодні свята Тетяна Ціхоцька поділилася в соцмережі новим прекрасним і чуттєвим виконанням відродженої поліської пісні.

«Моє захоплення народною піснею – це захоплення всього життя, і почалося воно, звісно, не із цієї пісні. Я дійсно дуже багато переспівала й переслухала фольклорного матеріалу, але саме ця пісня мені ніколи не траплялася – ні мелодія, ні текст. Усвідомлювати, що її співали 160 років тому, – це емоції, які важко описати. Чомусь мені здавалося, що мелодії народних пісень того часу мали би бути більш невибагливими, а тут така собі зовсім не проста мелодія. Її можна впевнено віднести до класичної європейської музики. Окрім пісні, для мене відкриттям стала постать самого Оскара Кольберга. Його заслуга в збереженні саме цієї мелодії незаперечна. Як відомо, текстів зібрано дуже багато, а от музики того часу збережено обмаль. Звукозаписувальних пристроїв тоді не було, тож розраховувати можна було лише на тих, хто мав музичну освіту й неабиякий досвід. Кольберг, який не був українцем, залишив нам великий спадок, який чомусь досі нікому з українських виконавців не був цікавий», – поділилася Тетяна Ціхоцька.

«Останніми роками я час від часу здійснюю записи народних пісень акапельно. Саме тих пісень, які забуті, які ніхто не виконує. Сподіваюся зробити їх популярними, бо для мене це наші національні скарби. Тому ця пісня стала ще однією перлиною в моїй колекції. Для мене спадок Кольберга виявився справжнім відкриттям, і я продовжу працювати над його доробком», – додала співачка.

«Оскільки тепер більшість часу я перебуваю в Німеччині, саме тут пощастило познайомитися зі звукорежисером Франком Якелем, який безплатно здійснює для мене ці записи на студії в Мангаймі. На жаль, це не відбувається так швидко, як мені хотілося би, але головне, що справа живе», – розповіла виконавиця відродженої пісні.

Віднайдену поліську пісню вже почули і в Маневичах.

«Я прослухала її вже багато разів. Серед пісень, які мені доводилося чути навіть у Набрусці, я на таку не натрапляла. Найбільше мене вразила гарна українська мова, яку понад 160 років тому почув і записав польський дослідник. Пісня чудова!» – поділилася враженнями організаторка екскурсій Маневичського краєзнавчого музею та учасниця творчих колективів місцевого центру культури та дозвілля Людмила Піддубна.

Цілком можливо, що ми тепер можемо почути пісню, яку ніхто не чув протягом цілого століття.

Пісню з Набруски у виконанні Тетяни Ціхоцької можна послухати тут: <https://www.youtube.com/watch?v=a22invv-Ex0>.

Роман Павлюк

На фото: 1. Записана Оскаром Кольбергом пісня з Набруски, опублікована в монографії «Волинь. Обряди, мелодії, пісні» (фото з польського цифрового архіву «Polona»). 2. Поліський мотив із Набруски. Фото Олега Леонівича, 2022 р.

Teterewa Dolina na mapie Manewicz

Тетерева Долина на мапі Маневич

Radni miasteczka Manewicze 30 kwietnia przyjęli uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy, nadając jej nową oryginalną nazwę.

Маневицькі депутати 30 квітня прийняли рішення про перейменування вулиці, надаючи їй нову, оригінальну назву.

Tym razem nazwę zmieniła ulica na południowych krańcach miasteczka, która dotychczas nosiła imię wołyńskiego działacza ruchu komunistycznego Stepana Bojki. Leży ona w nowej dzielnicy miasteczka powstałej w miejscu, w którym jeszcze 40 lat temu rósł las. Zdumiewające, że taka nazwa ulicy powstała już w czasach niepodległego państwa ukraińskiego.

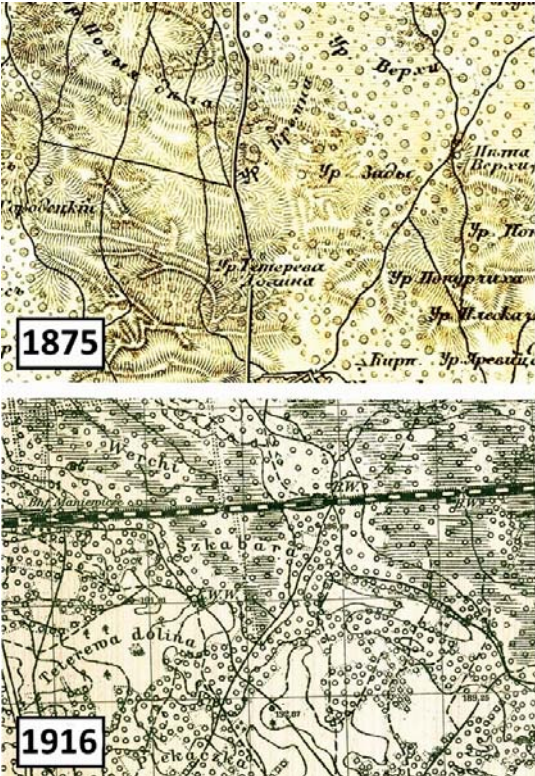
Nazwa Teterewej, czyli Cietrzewiej, Doliny związana z występowaniem niegdyś w okolicznych lasach tych ptaków i właśnie w miejscu przemianowanej ulicy znajduje się uroczysko o tej samej nazwie. Taki toponim występuje na licznych mapach topograficznych tej miejscowości od połowy XIX do połowy XX wieku.

Później, już w czasach radzieckich, ta malownicza, a nawet nieco romantyczna nazwa, stopniowo zniknęła nie tylko z map, ale również z codziennego języka, zwłaszcza po II wojnie światowej, kiedy to miejscowa ludność w miasteczku praktycznie przestała istnieć. Co więcej, nie jest to jedyny lokalny toponim, który dziś został wymazany z map. Z biegiem lat faktycznie zniknęły z mowy mieszkańców Manewicz nazwy takich miejsc, jak np. Ogóły, Petrycki Bród, Werchy, Cegielnia, Żukowo, Nowe Działy.

Teraz śmiało można powiedzieć, że identycznej nazwy nie będzie miała żadna inna miejscowość nie tylko w Ukrainie, ale także w Europie.

Ponadto pojawienie się takiej nazwy to nie tylko swoisty akt przywrócenia historycznej sprawiedliwości, ponieważ posługiwały się nią wcześniejsze pokolenia mieszkańców Manewicz, ale też powód do odrodzenia zainteresowania krajoznawstwem i historią rodzimego miasteczka.

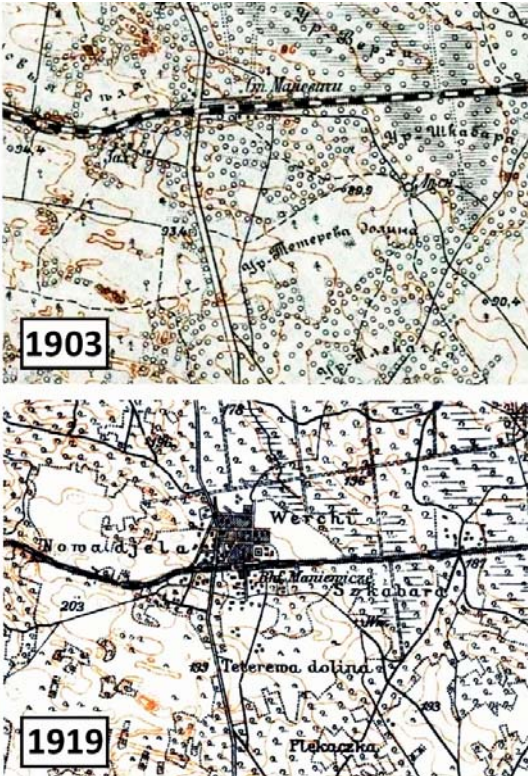
Utrwalenie lokalnych toponimów w nazwach ulic to jeden z wielu sposobów na ich uratowanie



przed całkowitym zapomnieniem oraz na przywrócenie naszym miastom i wsiom ich tożsamości kulturowej, która przez dziesięciolecia była metodycznie niszczone i ignorowana.

Roman Pawluk

Na zdjęciu: Nazwa uroczyska Teterewa Dolina na mapach topograficznych z różnych okresów



Тепер назву змінила вулиця на південній околиці селища, яка до цього часу носила ім'я волинського діяча комуністичного руху Степана Бойки. Вона розташована в новому мікрорайоні, на місці якого ще 40 років тому ріс ліс. Цікаво, що така назва вулиці з'явилася вже в часи незалежної української держави.

Роман Павлюк

На фото: Назва урочища Тетерева Долина на топографічних мапах різних періодів

W Kowlu spryskano chwasty na cmentarzu

Бур'яни на кладовищі обробили хімікатами

Pod koniec kwietnia prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu z małżonką przygotowali kwaterę wojskową z grobami polskich żołnierzy z I wojny światowej oraz kwaterę dziecięcą na cmentarzu komunalnym do właściwego sprzątnięcia przewidzianego na maj.

Na cmentarzu w Kowlu zostały wykonane prace polegające na spryskaniu chwastów środkami chwastobójczymi. Pomogą one w sprawniejszym uporządkowaniu wszystkich grobów naszych rodaków spoczywających tu od wielu lat.

Szczególną troską Towarzystwo Kultury Polskiej otacza kwaterę wojskową, kwaterę dziecięcą i groby harcerskie oraz w miarę środków i rąk do pracy pozostałe groby. Żadne miejsca spoczynku nie są pozostawione samym sobie.

W maju członkowie Towarzystwa zbiorą się ponownie na cmentarzu i wykonają dokładne porządkowanie: grabienie, czyszczenie nagrobków szczotkami, malowanie i zawieszenie nowych biało-czerwonych szarf.

Prace wykonano w ramach zadania publicznego «Polska ostoja. Wzmocnienie organizacji polskiej mniejszości na Ukrainie» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja, a finansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w Konkursie «Polonia i Polacy za granicą 2024 – Media i Struktury».



Wiesław Pisarski
Zdjęcie udostępnione przez Anatola Herkę

Наприкінці квітня голова Товариства польської культури в Ковелі разом із дружиною підготували сектор поховань польських солдатів часів Першої світової війни та сектор дитячих поховань на комунальному кладовищі до прибирання, запланованого на травень.

На цвинтарі в Ковелі вони обприскали бур'яни хімікатами. Це допоможе ефективніше впорядкувати всі могили поляків, які спочивають тут протягом багатьох років.

Під особливою опікою Товариства польської культури в Ковелі перебувають сектори поховань військових, дітей та харцерів, а також інші могили. Організація намагається дбати про кожен могилу, наскільки це дозволяють засоби та людський ресурс.

У травні члени товариства знову зберуться на кладовищі, щоб ретельно його прибрати: загребти сміття, відчистити щітками надгробки, пофарбувати пам'ятники та повісити нові біло-червоні стрічки.

Роботи були проведені в рамках ініціативи «Польська підтримка. Зміцнення організацій польської меншини в Україні», яку реалізує фундація «Свобода і демократія». Проєкт фінансує Міністерство закордонних справ РП у рамках конкурсу «Полонія і поляки за кордоном – Медіа і структури».

Веслав Пісарський
Фото надав Анатолій Герка

Jazz na pograniczu

Джаз на пограниччі

Z okazji Międzynarodowego Dnia Jazzu, który jest obchodzony 30 kwietnia, w Filharmonii Wołyńskiej odbyła się projekcja filmu o festiwalu jazzowym «New Cooperation Zamość–Łuck 2005». Wasyl Woron, organizator koncertów i festiwali, opowiada o «jazzyfikacji» życia muzycznego mieszkańców Wołynia oraz o portretowaniu jazzu przed i po 2005 r.

До Міжнародного дня джазу, який відзначають 30 квітня, у Волинській обласній філармонії відбувся показ фільму про джазовий фестиваль «Нью кооперейшн Замость–Луцьк 2005». Про джазифікацію музичного побуту волинян, портретування джазу до і після 2005 р. розповідає організатор концертів і фестивалів Василь Ворон.

Zespoły «Vox» i «Big Band»

We mnie żyje pamięć o moim ojcu. Być może jego nostalgia za małą ojczyzną, która na zawsze pozostała po drugiej stronie Bugu, motywowała mnie do codziennego słuchania Studia «Rytm» Polskiego Radia, czytania rubryki «Metronom» w «Sztandarze Młodych» i wyjazdów służbowych do Włodzimierza, gdzie w nocy mogłem oglądać polskie programy telewizyjne.

Latem 1988 r., gdyby nie amatorskie muzykowanie i euforia po występie Miry Kubasińskiej oraz zespołu «Breakout» Tadeusza Nalepy na festiwalu w Sopocie, nie zauważyłbym tablicy z napisem «MAK» (Młodzieżowa Agencja Kultury) na zamojskim bastionie, gdzie czekał na mnie przyjazd, wesoły i energiczny Leonard Marczuk.

W Sopocie odbywały się «Muzyczne Konfrontacje», a ja zaproponowałem «Muzyczne Dialogi nad Bugiem».

Pan Leonard bez najmniejszego wahania poparł pomysł realizacji ich w Zamościu i Łucku. W wywiadzie udzielonym 1 października 1988 r. wołyńskiej gazecie młodzieżowej powiedział: «To świetny pomysł. Podczas «Muzycznych Dialogów nad Bugiem» przedstawimy wam zespoły «Kombi», «Lady Pank» oraz «Papa Dance». A na dobry początek proponujemy zespół «Vox».

Na koncert kwartetu «Vox» w Łucku autor, wykonawca i kompozytor Serhij Szyszkin przywiózł dużą grupę miłośników muzyki z Włodzimierza. W październiku 1988 r. dziesiątki tysięcy ludzi przeczytało wywiad w gazecie młodzieżowej, w którym Witold Paszt mówił o kwartecie «Vox»: «Mamy swoje specyficzne brzmienie, które wykrystalizowało się w ciągu dziesięciu lat. Wiemy bardzo dobrze, co każdy z nas potrafi, jak zagrać akord, żeby miał ten sam «klej» i brzmiał jak najlepiej, czy to w stylu swingowym, czy pop-rockowym». Niewątpliwie pewien wpływ na nas miała twórczość zespołu «NOVI», który śpiewał jazz na poziomie najlepszych światowych standardów. Nie mniejszy wpływ miały «Manhattan transfer» i «Earth, Wind and Fire». W Polsce jest niewielu muzyków rockowych, którzy są w stanie zrozumieć ideę muzyki pop, proponowaną przez nas. Ale «Bajm» zrozumiał... A kiedy chłopaki mieli trochę wolnego czasu, zaprosiliśmy ich do Łucka. W najbliższym czasie przygotowujemy dla firmy «Opus» nową płytę z utworami George'a Gershwin'a i Gustav Brom Orchestra, z którą już trzykrotnie występowaliśmy na festiwalach jazzowych w Bańskiej Bystrzycy. Każdego roku dajemy z nimi sto koncertów, w tym 15 koncertów jazzowych. Wkrótce pojedziemy tam z naszą operą komiczną dla dzieci».

Jeszcze przed rozpoczęciem «Muzycznych Dialogów» przetłumaczyłem na język ukraiński obszerną publikację o polskiej scenie jazzowej («Z piwnic do sal filharmonii», ML z 15 października 1988), którą na naszą prośbę przygotował Jan Borkowski. Opowiadała m.in. o pierwszym oficjalnym koncercie muzyki jazzowej w maju 1947 r. w Warszawie, pierwszym powojennym zespole jazzu tradycyjnego pod batutą klarncisty i saksofonisty Jerzego Matuszkiewicza w Łodzi. «Na fortepianie grał student muzykologii z Krakowa Andrzej Trzaskowski. W samym Krakowie podobny zespół prowadził pianista Andrzej Kurylewicz. W Poznaniu polski jazz tworzyli dwaj inni jego pionierzy: Krzysztof Komeda, lekarz z wykształcenia i pianista z powołania, oraz saksofonista Jan Ptaszyn Wróblewski.



Nie obyło się bez zabawnych sytuacji z naszej strony. Na przykład podczas Dni Kultury Zamościa w Łucku zespół Wiesława Pierogorulki zgromadził setki fanów muzyki rockowej, którzy oblegli miejski ośrodek kultury. Sprawa polegała na tym, że plakaty zapraszały ich na koncert zespołu rockowego «Big Band», a to było niecodzienne wydarzenie w mieście wciąż zamkniętym w okresie sowieckim dla zagranicznych artystów.

«Nigdzie indziej nie widzieliśmy tak fanatycznej publiczności» – mówili zdumieni muzycy, nie rozumiejąc przyczyny takiego szafu.

Групи «Vox» i «Big Band»

У мені живе пам'ять мого батька. Можливо, його ностальгія за малою батьківщиною, що назавжди лишилася по той бік Бугу, спонукала мене слухати щодня «Студію Ритм» Польського радіо, читати рубрику «Метроном» у «Штандарі млодих», вчашати у відрядження до Володимира, щоб дивитися поночі програми Польського телебачення.

Якби не аматорське музикування, не ейфорія після виступу Міри Кубасінської та гру-

пи «Breakout» Тадеуша Налепи на фестивалі в Сопоті, я не звернув би увагу влітку 1988 р. на вивіску «МАК» (Молодіжна агенція культури) у товщі бастіону в Замості, де привітний, життєрадісний і енергійний Leonard Marczuk, здавалося, не міг мене дочекатися.

У Сопоті відбувалися «Музичні конфронтації», і я запропонував тоді проводити «Музичні діалоги над Бугом».

Пан Leonard без найменших вагань підтримав ідею їх реалізації в Замості й Луцьку. В інтерв'ю для волинського молодіжного видання 1 жовтня 1988 р. він сказав: «Це прекрасна ідея. Під час «Музичних діалогів над Бугом» ми познайомимо вас із групами «Kombi», «Lady Pank», «Papa Dans». А на добрий початок пропонуємо групу «Vox».

На концерт квартету «Vox» до Луцька автор, виконавець і композитор Сергій Шишкін привіз із Володимира велику групу меломанів. Десять тисяч у жовтні 1988 р. прочитали в молодіжній газеті інтерв'ю, в якому Вітольд Пашт розповів про вокальний квартет «Vox»: «У нас своє специфічне звучання, що викристалізувалося протягом десяти років. Ми добре знаємо, на що здатний кожен із нас, який взяти акорд, щоб він мав той самий «клеї» і зазвучав найкраще чи то у стилі свінг, чи поп-рок. Безперечно, творчість ансамблю «NOVI» мала якийсь вплив на нас, вони співали джаз на рівні найкращих світових стандартів. Не менший мали «Manhattan transfer» і «Earth, Wind and Fire». У Польщі мало рок-музикантів, які можуть зрозуміти ідею поп-музики, що ми її пропонуємо. А от «Bajm» зрозумів... А коли у хлопців видалося трохи вільного часу, ми запропонували їм приїхати до Луцька. Найближчим часом підготуємо новий компакт-диск для фірми «Opus» із творами Джорджа Гершвіна й оркестром Густава Брома, з яким ми вже тричі виступали на джазових фестивалях у Банській Бистриці. З ними даємо щороку 100 концертів, зокрема 15 джазових. Незабаром поїдемо туди з нашою дитячою комічною оперою».

Ще перед початком «Музичних діалогів» я переклав українською ґрунтовну публікацію про польську джазову сцену («3 підвалів – у зали філармонії», «МЛ» від 15 жовтня 1988 р.), яку на наше прохання підготував Ян Борковський. Ішлося, зокрема, про перший офіційний концерт джазової музики у травні 1947 р. у Варшаві, перший післявоєнний ансамбль традиційного джазу під керівництвом кларнетиста і саксофоніста Єжи Матушкевича в Лодзі. «На роялі грав краківський студент-музикознавець Анджей Тшасковський. У самому Кракові аналогічний ансамбль очолював піаніст Анджей Курилевич. У Познані творили польський джаз два інших його піонери: лікар за фахом і піаніст за пошуканням Кшиштоф Комеда і саксофоніст Ян Врублевський відомий під псевдонімом Пташин».

Із нашого боку не обходилося без курйозних ситуацій. Наприклад, біг-бенд Веслава Перегорулки під час Днів культури Замостя в Луцьку згромадив сотні фанів рок-музики, які взяли в облогу міський будинок культури. Справа в тому, що афіші запрошували на концерт «рок групи «Біг Бенд», а це була небуденна подія у все ще закритому союстами для зарубіжних артистів місті.

«Такої фанатичної публіки ми не зустрічали ніде більше», – дивувалися зачудовані музиканти, які не знали причини такого ажіотажу.

Muzyka z «krainy Dixie»

Muzyka polskich jazzmanów nie stała się «dźwiękiem bez znaczenia». W kwietniu 1994 r. na scenie Domu Ludowego «Proswita» w Łucku (obecnie Pałac Kultury Miasta Łucka) wystąpił big band Hennadija Tarana, a także zadebiutował «Dixieland Band» Andrija Titiajewa i studentów Łuckiego Koledżu Muzycznego.

W lutym 1994 r. wykładowca Łuckiego Koledżu Muzycznego Andrij Titiajew (puzon) wyszedł na scenę miejskiego domu kultury z grupą instrumentalistów o nazwie «Dixieland Band»: Hryhorii Czepeluk (klarnet), Pawło Kuczer (perkusja), Ihor Baczynski, a później Oleh Bakowski (trąbka), Jurij Jabkowski (tuba), później Ihor Bocerowski (gitara basowa), Witalij Baran, później Petro Suchocki (fortepian), Andrij Wojnarowski (banjo). Amatorzy jazzu tradycyjnego z Łucka, zanim wystąpili na jednej scenie z profesjonalnymi zespołami na festiwalu jazzowym w Zielonej Górze we wrześniu 1997 r., dali już ponad 200 koncertów!

Andrij Titiajew z wdzięcznością wspomina fagocistę Hennadija Tarana, kierownika wydziału instrumentów dętych Łuckiego Koledżu Muzycznego, kierownika orkiestry dętej, a następnie symfonicznej oraz big bandu w którym grali studenci Koledżu i który stał się poprzednikiem «Dixieland Bandu»: «Miłość moich studentów do improwizacji wyznaczyła pierwszy skład «Dixielandu», który z niewielkimi zmianami grał jako amatorski zespół ludowy do 1999 r.».

Ostatecznie w studiu Ołeksija Onyszki, na poddaszu Domu Ludowego «Proswita» w Łucku, inżynier dźwięku Pawło Zawada w ciągu dwóch wieczorów nagrał czternaście utworów – ponad czterdzieści minut muzyki, która wciąż emanuje witalizmem.

Grzegorz Obst – człowiek pogranicza

Inicjatywa Grzegorza Obsta, festiwal jazzowy «New Cooperation Zamość–Łuck 2005», to jaskrawy epizod partnerstwa w historii Euroregionu Bug. Wydział Kultury Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej chętnie poparł inicjatywę prezesa Klubu Jazzowego im. Mieczysława Kosza w Zamościu: była to okazja do wznowienia «Muzycznych Dialogów nad Bugiem»! Finansowana ze środków UE nowa współpraca młodego pokolenia rozpoczynała się w Zamościu, a kończyła się przez trzy lata z rządu na scenie Teatru im. Szewczenki w Łucku.

«Od lat marzyłem, żeby móc przyjechać do Lwowa, usiąść pod operą i wypić tam sobie kawkę. A wczoraj razem z Ukraińcami «wzięliśmy Bar»... w klubie jazzowym» – mówił Jan Ptaszyn Wróblewski. Polscy koledzy (Bykman Art-Film) nagrali dwie płyty DVD ze współczesnym jazzem w wykonaniu kwartetu Jana Ptaszyna Wróblewskiego oraz Doroty Miśkiewicz, trio Wojciecha Niedzieli, Julian Thomas Trio z Wielkiej Brytanii, Inny Kyryczenko z zespołem Hennadija Husencewa oraz kompozytora, autora i wykonawcy Serhija Szyszki. Reportaż z koncertu został uzupełniony o wspomnienia i refleksje, którymi podzielił się prezydent Zamościa Marcin Zamoyski, autor projektu Grzegorz Obst, mistrz polskiej sceny jazzowej Jan Ptaszyn Wróblewski oraz dziennikarz Wasyl Woron, który prowadził koncert.

W drugiej dekadzie nowego stulecia, dzięki Konsulatowi Generalnemu RP w Łucku i Łuckiemu Jazz Clubowi, mieszkańcy Łucka otrzymali trzy cykliczne imprezy na scenie jazzowej, zimą w Teatrze Lalek, a latem na Zamku Łuckim, plejadę gwiazd w programie festiwalu «Jazz Bez» i wiele innych nowych inicjatyw.

Jazz w Filharmonii Wołyńskiej

Od 1994 r. Filharmonia organizuje festiwal «Strawiński i Ukraina». W 2004 r. Jerzy Stankiewicz z Krakowa zaproponował wspólną realizację projektu «Pogranicze» imienia Igora Strawińskiego. W tamtym roku zorganizowaliśmy nawet jeden taki festiwal, przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku i Filharmonii Wołyńskiej. Ale później, z inicjatywy pierwszego Konsula Generalnego RP w Łucku Wojciecha Gałązki, zapoczątkowaliśmy «Polski Dzień» w ramach festiwalu «Strawiński i Ukraina».

Dodać należy, że w 2007 r. Wojciech Gałązka pomógł w organizacji występu tria pianisty Artu-

ra Dutkiewicza, a w Teatrze im. Szewczenki słuchaliśmy utworów Czesława Niemena i Jimiego Hendrixa.

21 czerwca 2015 r. Festiwal «Strawiński i Ukraina» zakończył występ Orkiestry Symfonicznej im. Karola Namysłowskiego w Zamościu. W koncercie «Pulcinella» i «Król swingu» dyrygent i kierownik artystyczny Tadeusz Wicherек zaprezentował muzykę do baletu Igora Strawińskiego «Pulcinella», a także utwory Louisa Armstronga, Glenna Millera, Counta Basiego i Benny'ego Goodmana. Konsulat Generalny RP w Łucku po raz kolejny pomógł nam w realizacji oryginalnego projektu łączącego jazz i muzykę klasyczną.

W 2020 r., gdy pandemia przybierała na sile, wokalistka i etnolog Maniucha Bikont przyjęła zaproszenie dyrekcji Festiwalu «Strawiński i Ukraina» i już za drugim podejściem w Teatrze Lalek odbyła się ukraińska premiera rewelacyjnej płyty «Oj borom borom» – innowacyjnego projektu duetu «Maniucha i Ksawery».

Etnolog Wiktor Dawydiuk, wokalistka Hałyna Konach, moi przyjaciele i znajomi szczerze dziękowali mi za nowatorskiego ducha i bogactwo pieśniowego folkloru zachodniej Polesia, które zostało na nowo odkryte przez polskich artystów.

«Filozofia serca» podbiła nowe terytorium, gdzie serce i umysł prowadziły dialog z różnym powodzeniem. Dwa początki stworzyły ten wszechświat w Teatrze Lalek w Łucku: unikalny, ciepły i romantyczny głos Maniuchy Bikont i pełen wdzięku improwizujący kontrabas jazzmana Ksawerego Wójcińskiego. Swoim smyczkiem, poprzez szarpanie, przeciąganie i uderzenia, zapewnił orkiestrowy akompaniament, w którym instrument jest partnerem i rozmówcą głosu. Rzadkie połączenie, znakomita technika śpiewu i tak znajome intonacje. Trochę zapomniane pierwsze wrażenia estetyczne, które kiedyś przychodziły wraz z kołysankami matki i powróciły dopiero teraz. Niesamowity minimalizm i maksymalny efekt emocjonalny.

Po premierze w studiu Polskiego Radia w 2017 r. o duecie napisała gazeta Związku Ukraińców w Polsce «Nasze Słowo» w Warszawie i polska gazeta w Łucku «Monitor Wołyński» («Odgłosy ukraińskiego Polesia», nr 15 z 3 sierpnia 2017). 25 listopada 2020 r. odbyła się premiera, w której organizacji pomogła konsul Teresa Chruszcz z Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Maniucha Bikont wracała do Warszawy z nadzieją pokazania programu we wsi Kurczyce koło Nowogrodu Wołyńskiego (obecnie Zwiąhel), gdzie spisała, by pokazać światu, te ciekawe archaiczne teksty ukraińskich kobiet.

Wspomnienia o przyszłości

Nagrania wideo z festiwalu jazzowego «New Cooperation Zamość–Łuck 2005» oraz płyty polskich artystów uzupełniły wystawę «Mistrz i jazz» w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym w 2014 r. Na przykład od początku lat 80. w dyskotece młodzieżowej klubokawiarni był grany «String Connection» Krzesimira Dębskiego, chociaż «Budka Suflera» proponowała «zrobienie czegoś dla rock and rolla».

Dziesięciolecie międzynarodowego projektu jazzowego «New Cooperation Zamość–Łuck 2005» było okazją do «sportretowania» jazzu. Prezentacje wystawy «Tylko w jazzie» autorstwa fotografa Oлександра Bilczuka we Włodzimierzu i Kowlu towarzyszyły recitalom kompozytora, autora i wykonawcy Serhija Szyszki.

«Wczoraj w Zamościu, dziś w Łucku» – tak proponowałem kontynuację «Muzycznych Dialogów» z udziałem najstarszej polskiej Orkiestry Symfonicznej imienia Karola Namysłowskiego. Ileż to czytam o nowych programach dyrektora i kierownika artystycznego orkiestry Tadeusza Wicherka, żałuję, że na naszej łuckiej scenie jego zespół występował sporadycznie, a nowi laureaci po konkursach wokalistyki jazzowej w Zamościu nie wystąpili nigdy. Mam nadzieję, że do tego wrócimy.

Wasył Woron
Zdjęcie udostępnione przez autora

Na zdjęciu: Dorota Miśkiewicz i Jan Ptaszyn Wróblewski na scenie Teatru im. Szewczenki w Łucku. Fot. Oлександр Bilczuk.

Muzyka z «країни Діксі»

Muzyka польських джазменів не залишилася «звучком без значення». У квітні 1994 р. на сцені Народного дому «Просвіта» в Луцьку (нині Палац культури міста Луцька) зблиснув біг-бэнд Геннадія Тарана, дебютував «Диксиленд-бэнд» Андрія Тітяєва і студентів Луцького державного музичного училища.

У лютому 1994 р. викладач Луцького музичного училища Андрій Тітяєв (тромбон) вивів на сцену міського будинку культури групу інструменталістів під назвою «Диксиленд-бэнд»: Григорій Чепелюк (кларнет), Павло Кучер (ударні), Ігор Бачинський, згодом Олег Баковський (труба), Юрій Ябковський (туба), згодом Ігор Боцеровський (бас-гітара), Віталій Баран, згодом Петро Сухоцький (фортепіано), Андрій Войнаровський (банджо). До змагання з професійними колективами на святі джазу в місті Зелена Гора у вересні 1997 р. ентузіасты традиційного джазу з Луцька дали вже понад 200 концертів!

Андрій Тітяєв із вдячністю згадує фаготиста Геннадія Тарана, завідувача відділу духових інструментів Луцького державного музичного училища, керівника духового, потім симфонічного оркестрів, училищного біг-бенду, що став попередником «Диксиленд-бенду»: «Смак до імпровізації моїх студентів визначив перший склад диксиленду, який із невеликими змінами продовжував музикувати як самодіяльний народний ансамбль до 1999 р.»

Врешті-решт у студії Олексія Онишка на піддашші Народного дому «Просвіта» в Луцьку протягом двох вечорів звукорежисер Павло Завада записав 14 треків, понад 40 хвилин музики, що дотепер заряджає своїм віталізмом.

Гжегож Обст – людина пограниччя

Ініціатива Гжегожа Обста – джазовий фестиваль «Нью кооперейшн Замость–Луцьк 2005» – яскравий епізод партнерства в історії Євроregionу «Буг». В управлінні культури Волинської облдержадміністрації з радістю підтримали почин президента джазового клубу імені Мечислава Коша в Замості: з'явилася нагода відродити «Музичні діалоги над Бугом»! Нова кооперація для молодшої генерації на кошти Євросоюзу починалася в Замості, а завершувалася на сцені театру імені Шевченка в Луцьку три роки поспіль.

«Я давно мріяв приїхати до Львова, посидіти в кав'ярні біля оперного театру, а вчора разом з українцями ми «взяли Бар»... у джазовому клубі», – жартував Ян Пташин Врублевський. Польські колеги (Bykman Art-Film) записали на два DVD зразки сучасного джазу, які запропонували квартет Яна Пташина Врублевського та Дорота Міськевич, тріо Войцеха Недзеля, тріо Джуліана Томаса з Великобританії, Інна Кириченко з ансамблем Геннадія Гусенцева, композитор, автор і виконавець Сергій Шишкін. Відеорепортаж доповнили спогади й роздуми, якими поділилися президент міста Замость Марцін Замойський, автор проекту Гжегож Обст, корифей польської джазової сцени Ян Пташин Врублевський та ведучий концертів, журналіст Василь Ворон.

Із легкої руки Генерального консульства РП у Луцьку та Луцького джазового клубу у другій декаді нового століття лучани отримали три циклічні події на джазовій сцені, в театрі ляльок взимку і Луцькому замку влітку, плеяду зірок у програмі фестивалю «Jazz Bez» і ще стільки всього, що без ліку.

Джаз у Волинській філармонії

Із 1994 р. філармонія почала проводити фестиваль «Стравінський та Україна». У 2004 р. Єжи Станкевич із Кракова запропонував разом реалізувати проект під назвою «Пограниччя» імені Ігоря Стравінського. І один такий фестиваль ми того ж року навіть провели – за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку та Волинської філармонії. Але згодом з ініціативи першого Генерального консула РП у Луцьку Войцеха Галонзки ми започаткували «Польський день» у рамках фестивалю «Стравінський та Україна».

До речі, 2007 р. Войцех Галонзка допоміг організувати виступ тріо, створеного піаністом Артуром Дуткевичем, і в театрі імені Шев-

ченка ми слухали варіації на теми Чеслава Нємена і Джими Хендрікса.

21 червня 2015 р. програму фестивалю «Стравінський та Україна» завершив Симфонічний оркестр імені Кароля Намисловського в Замості. У концерті «Пульчінелла» і «Король свінгу» диригент і художній керівник Тадеуш Віхерек запропонував музику до балету «Пульчінелла» Ігоря Стравінського, твори Луї Армстронга, Гленна Міллера, Каунта Бейзі та Бені Гудмена. У реалізації оригінального проєкту, що поєднав джаз та академічну музику, нам тоді вкотре допомогло Генеральне консульство РП у Луцьку.

У 2020 р., коли пандемія набирала сили, вокалістка й етнологиня Манюха Біконт відгукнулася на запрошення дирекції фестивалю «Стравінський та Україна», і з другої спроби в театрі ляльок тоді відбулася українська прем'єра сенсаційного компакт-диску «Oj bogom bogom» – новаторського проєкту дуєту «Манюха і Ксаверій».

Етнолог Віктор Давидюк, вокалістка Галина Конах, мої знайомі і друзі від щирого серця дякували за інноваційний дух та інтонаційне багатство пісенного фольклору Західного Полісся, що його заново відкрили польські митці.

«Філософія серця» опанувала нову територію, де серце і розум вели діалог із перемінним успіхом. Два начала творили цей всесвіт у театрі ляльок: неповторний теплий і романтичний голос Манюхи Біконт і витончений імпровізуючий контрабас джазмена Ксаверія Вуйцінського. Смичком, щипками й ударами він робив оркестровий супровід, де інструмент – партнер і співрозмовник голосу. Рідкісне поєднання, вишукана техніка співу і такі рідні інтонації. Якись забуті найперші естетичні враження, що колись приходили з колисковими матері і проявилися тільки зараз. Неймовірний мінімалізм і максимальний емоційний ефект.

Після прем'єри у студії Польського радіо, яка відбулася 2017 р., про дует написали газета Об'єднання українців у Польщі «Наше слово» у Варшаві та польська газета в Луцьку «Волинський монітор» («Відгосос українського Полісся», № 15 від 3 серпня 2017 р.). 25 листопада 2020 р. відбулася прем'єра, яку допомогла організувати консулка Тереза Хрущ із Генерального консульства РП у Луцьку. Манюха Біконт поверталася до Варшави в надії показати програму в селі Курчиці, неподалік Новоград-Волинського (нині Звягель), звідки вона принесла ті предивні архаїчні тексти українських жінок у світ.

Спогади про майбутнє

Відеозаписи із джазового фестивалю «Нью кооперейшн Замость–Луцьк 2005» і грамплатівки польських виконавців доповнили експозицію виставки «Маєстро і джаз» у Волинському краєзнавчому музеї 2014 р. Наприклад, «Стрінг конекшн» Кшесіміра Дембського в дискотеці молодіжного кафе-клубу слухали від початку 80-х рр., хоча гурт «Будка суфлера» пропонував «зробити щось для рок-н-ролу».

Десята річниця міжнародного джазового проєкту «Нью кооперейшн Замость–Луцьк 2005» стала нагодою для портретування джазу. Презентації виставки фотохудожника Олександра Більчука «Тільки у джазі» в літописному Володимирі та Ковелі доповнили рецитали композитора, автора і виконавця Сергія Шишкіна.

«Учора в Замості, сьогодні в Луцьку», – саме так я пропонував продовжувати «Музичні діалоги» за участю найстарішого в Польщі Симфонічного оркестру імені Кароля Намисловського. Щоразу, коли читаю про нові програми директора й художнього керівника оркестру Тадеуша Віхерека, шкодую, що на нашій луцькій сцені вони виступали вряди-годи, а нові лауреати після конкурсів джазової вокалістики в Замості – жодного разу. Сподіваюся, ми до цього ще повернемося.

Василь Ворон
Фото надав автор

На фото: Дорота Міськевич і Ян Пташин Врублевський на сцені театру імені Шевченка в Луцьку. Фото Олександра Більчука.

Święta majowe w polskich organizacjach

Травневі свята в польських організаціях

W pierwszych dniach maja w polskich towarzystwach w Ukrainie odbywały się uroczystości z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, Dnia Polonii i Polaków za Granicą oraz Święta Konstytucji 3 Maja.

У перші дні травня в польських організаціях в Україні відбувалися урочисті заходи з нагоди Дня прапора Республіки Польща, Дня Полонії і поляків за кордоном та Свята Конституції 3 травня.



Рівне

Podczas zajęć w Centrum Języka i Kultury Polskiej im. Książąt Lubomirskich w Równem (ta organizacja została zarejestrowana 25 marca 2025 r., od dwóch lat działała jako Klub Języka Polskiego dla Dorosłych) rozmawiano o polskich symbolach państwowych oraz świętach majowych, w tym o Dniu Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dniu Konstytucji 3 Maja.

Uczniowie poznali historię polskich symboli oraz świąt narodowych. Dyskutowali też o patriotyzmie, wspólnie dochodząc do wniosku, że troska o dziedzictwo narodowe, pielęgnowanie języka ojczystego, znajomość historii i aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym to współczesne formy wyrażania miłości do Ojczyzny.

Dzieci z Polskiej Szkoły działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu wspólnie ze swoimi nauczycielkami Ireną Herką i Walerią Marcuk przygotowali sejmik uczniowski, w którym wyjaśnili, co to jest ustawa zasadnicza oraz jakie były przyczyny uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. Wymienili osoby, które brały udział w powstawaniu tego aktu – Stanisława Staszica, Hugona Kołłątaja, Stanisława Małachowskiego, Ignacego Potockiego oraz ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przypomniano, jak ważna jest wolność obywateli, bezpieczna Ojczyzna oraz naród, który dba o sprawy swojej Ojczyzny. W czasie sejmiku recytowano także wiersze i śpiewano piosenki.

Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Anatol Herka mówił o wartości takich pojęć, jak Bóg, Honor i Ojczyzna, które przyświecały działaniom Polaków walczących o odzyskanie wolności w poprzednich stuleciach.

Wydarzenie odbyło się w ramach zadania publicznego «Polska ostoja. Wzmacnianie organizacji polskiej mniejszości na Ukrainie» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja, a finansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w Konkursie «Polonia i Polacy za granicą 2024 – Media i Struktury».

Członkowie Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu 2 maja spotkali się w siedzibie swojej organizacji, aby obchodzić Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Po części uroczystej, która rozpoczęła się od odśpiewania przez członków PCKiE polskiego hymnu, wszyscy uczestnicy wydarzenia tradycyjnie odśpiewali «Mazurka 3 Maja» i zrobili wspólne zdjęcie przy gmachu, w którym mieści się siedziba organizacji.

3 maja członkowie Polskiego Centrum im. prof. Mieczysława Krąpca wspólnie z przedstawicielami **Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego «Zbaraż»** obchodzili Święto Konstytucji 3 Maja.



Луцьк

Під час заняття в Центрі польської мови та культури імені князів Любомирських у Рівному (ця організація зареєстрована 25 березня 2025 р., протягом двох років діяла як Klub польської мови для дорослих) учні розмовляли про польську державну символіку та травневі свята, зокрема День польського прапора та День Конституції 3 травня.

Учасники заходу дізналися про історію польської символіки та національних свят. Вони обговорили питання патріотизму, спільно дійшовши висновку, що дбайливе ставлення до національної спадщини, плекання рідної мови, знання історії та активна участь у культурному житті – це сучасні форми вияву любові до Батьківщини.

Діти з польської школи при Товаристві польської культури в Ковелі разом зі своїми вчительками Іриною Геркою та Валерією Марчук підготували учнівський сеймик, на якому пояснили, що таке Основний закон та якими були причини прийняття Конституції 3 травня в 1791 р. Вони назвали імена людей, які стали її творцями: Станіслава Сташиця, Гуго Коллонтая, Станіслава Малаховського, Ігнація Потоцького та останнього короля Польщі Станіслава Августа Понятовського. Учасники говорили про свободи громадян та народ, який dbaє про свою Батьківщину. Під час сеймика учні декламували вірші та співали пісні.

Анатолій Герка, голова Товариства польської культури, розповів про цінність триади «Бог, честь, Батьківщина», якою керувалися поляки в попередні епохи, виборюючи свою свободу.

Захід відбувся в рамках ініціативи «Польська підтримка. Зміцнення організацій польської меншини в Україні», яку реалізує фундація «Свобода і демократія». Проєкт фінансує Міністерство закордонних справ РП у рамках конкурсу «Полонія і поляки за кордоном – Медіа і структури».

Члени Польського центру культури та освіти імені Мечислава Кромпця в Тернополі зустрілися у своїй організації 2 травня, щоб відзначити День прапора Республіки Польща й День Полонії та поляків за кордоном.

Після урочистої частини, яка розпочалася з виконання членами товариства гімну Польщі, всі присутні традиційно заспівали «Мазурку 3 травня» та зробили спільне фото біля будинку, де розташована організація.

3 травня члени Польського центру імені Мечислава Кромпця разом із представниками **Польського культурно-освітнього товариства «Збараж»** святкували День Конституції 3 травня.

«День Конституції 3 травня – одне з найбільших польських національних свят. Конституція 3 травня, прийнята в 1791 р., стала першим



Тернопіль



Ковель

«День Конституції 3 Мaja то одно з найважливіших свят народowych в Polsce. Ухвалена в 1791 r. Конституція 3 Мaja була pierwszą spisana ustawą zasadniczą w Europie i drugą na świecie po konstytucji amerykańskiej, a w 2015 r. otrzymała Znak Dziedzictwa Europejskiego przyznany przez Komisję Europejską» – powiedział Piotr Fryz, przewodniczący Polskiego Centrum im. Mieczysława Krąpca, otwierając spotkanie.

Następnie Natalia Lobas, członkini towarzystwa i nauczycielka języka polskiego, wygłosiła wykład pt. «Od pierwszego do ostatniego: historia polskiej korony». Zgromadzeni przenieśli się w czasy od Bolesława Chrobrego aż do Stanisława Augusta Poniatowskiego i poznali dzieje kształtowania się i umacniania państwowości polskiej.

Po wykładzie uczestnicy wydarzenia omawiali interesujące fakty historyczne i dzielili się własnymi przemyśleniami na temat Konstytucji 3 Maja oraz wydarzeń z nią związanych.

3 maja w sobotnio-niedzielnej szkole działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej odbyła się uroczysta akademicka poświęcona 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z tej okazji uczniowie przygotowali uroczysty apel.

«W polskiej tradycji 3 maja jest dniem radoznego świętowania, dniem celebrowania polskiej państwowości, której trzeciomajowa konstytucja jest fundamentem. Dlaczego tak ją postrzegamy? Ponieważ symbolizuje ona mądrą i odpowiedzialną dążenia do wszystkiego, co dobre dla demokratycznego kraju. Stąd, przez 123 lata zaborów, trzeciomajowa konstytucja była inspiracją dla wolnościowych i niepodległościowych działań Rzeczypospolitej» – powiedziała prezes TKP Zofia Michalewicz.

Uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny pt. «Witaj majowa jutrzeńko!», zaśpiewali «Mazurka Dąbrowskiego» i «Poloneza Trzeciego Maja», a także wzruszające pieśni o Ojczyźnie. Miłym akcentem kończącym uroczystość był piknik z grillem, który zgromadził wszystkich uczestników spotkania.

Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki zgromadziło swoich członków 3 maja. Spotkanie odbywające się w Centrum Polskim w Łucku rozpoczęła prezes Towarzystwa Nina Poremska, dziękując zgromadzonym za zaangażowanie w przygotowanie uroczystości. «Szczególnie cieszy mnie obecność przedstawicieli różnych pokoleń. To daje nadzieję na zachowanie polskich tradycji w przyszłości» – powiedziała.

Krótki wykład o świętach, które Polacy obchodzą na początku maja, przygotowała nauczycielka Natalia Ciołyk. Przypomniała dlaczego właśnie 2 oraz 3 maja Polacy na całym świecie gromadzą się na uroczystości z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Święta Konstytucji 3 Maja. Część artystyczna wydarzenia została przygotowana przez zespoły «Wołyńskie Słowiki» oraz «Wołyńskie Panie». W ich wykonaniu zabrzmiały polskie piosenki i wiersze.

Uroczystość odbyła się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

4 maja w Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem odbyła się uroczysta akademicka z okazji 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Wydarzenie rozpoczęło się od wysłuchania hymnów Polski i Ukrainy. Prezes TKP Władysław Bagiński wygłosił przemówienie. Następnie zabrzmiały dźwięki «Poloneza As-dur Op. 53» – kompozycji Fryderyka Chopina. Liczna grupa uczniów szkoły sobotnio-niedzielnej rozpoczęła recytację polskich wierszy o tęsknocie do rodzinnych stron oraz o pięknym, radosnym maju. Zgromadzeni wysłuchali «Pieśni Konfederatów Barskich», «Majowej Jutrzeńki» oraz uroczystych kompozycji, ale też wesołych piosenek w wykonaniu zespołu «Faustyna».

Członkowie TKP im. Władysława Reymonta uczcili również 2 maja – Dzień Polonii i Polaków za Granicą oraz Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Najmłodszy uczestnik, Aleksy, recytował wierszyk o «biało-czerwonej». Na zakończenie uczennica szkoły, Krystyna, zagrała piękny utwór na gitarze. Uczestnicy akademii otrzymali dyplomy. Był poczęstunek, rozmowy i podziękowania,



Рівне



Здобунів



Тернопіль

wspólny śpiew polskich pieśni i pamiątkowe zdjęcie.

Obchody 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja zostały zrealizowane przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu z okazji świąt majowych zaprosiło swoich członków, uczniów oraz ich mamy i babcie na wycieczkę do Krzemieńca. 6 maja zwiedzili miasto, zapoznali się z postacią Ireny Sandeckiej oraz zostali wizytą w Krzemienieckiej Obwodowej Akademii Humanitarno-Pedagogicznej imienia Tarasa Szewczenki, gdzie zwiedzili Muzeum Oświaty i Salę Hugona Kołłątaja oraz wysłuchali wykładu o tym działaczu. Kołłątaj pochodził z Dederka Wielkich na Wołyniu (obecnie wieś w rejonie krzemienieckim). Był jednym z założycieli Liceum Krzemienieckiego oraz ważnym inspiratorem i głównym autorem 11 artykułów Konstytucji 3 Maja.

Tekst: Janina Jaremczuk, Wiesław Pisarski, Alla Flissak, Małgorzata Krasowska, Natalia Ciołyk, Maryna Wojnowa, Elżbieta Piotrowska

Fot. Janina Jaremczuk, Anatol Herka, Alla Flissak, Zofia Michalewicz, Natalia Ciołyk, Maryna Wojnowa, Władysław Bagiński

Основним законом у Європі та другим у світі після американської Конституції, а у 2015 р. Єврокомісія присудила їй Знак європейської спадщини», – зазначив голова Польського центру культури та освіти імені Мечислава Кромпця в Тернополі Петро Фриз, розпочинаючи зустріч.

Далі Наталія Лобас, членкиня товариства та викладачка польської мови, провела лекцію «Від першого до останнього: історія польської корони». Присутні перенеслися в часи від Болеслава Хороброго до Станіслава-Августа Понятовського і дізналися про становлення та зміцнення польської державності.

Після лекції присутні обговорили цікаві історичні факти та поділилися власними роздумами про Конституцію 3 травня та історичні події.

3 травня в суботньо-недільній школі, яка діє при Товаристві польської культури Здобунівщини, відбулася урочиста академія, присвячена 234-й річниці прийняття Конституції 3 травня. Із цієї нагоди учні підготували святковий захід.

«У польській традиції 3 травня – це радісний день, день утвердження польської державнос-

ті, фундаментом якої є травнева Конституція. Чому її сприймають саме так? Тому що вона є символом розважливого й відповідального прагнення до всього, що служить на благо демократичної країни. Саме тому протягом 123 років поділів Польщі Конституція 3 травня надихала на боротьбу за свободу й незалежність Речі Посполитої», – зазначила голова Товариства польської культури Здобунівщини Софія Михалевич.

Учні підготували літературно-музичну композицію «Witaj majowa jutrzeńko», виконали «Мазурку Домбровського», «Полонез Третього травня» та зворушливі пісні про Батьківщину. Приємним завершенням урочистості став пікнік із грилем, який зібрав усіх учасників заходу.

Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка 3 травня запросило своїх членів до Польського центру в Луцьку. Захід розпочала голова ТПК імені Тадеуша Костюшка Ніна Поремська, яка подякувала присутнім за активну підготовку до зустрічі. «Особливо приємно, що в залі – представники різних поколінь. Це дає надію на збереження польських традицій у майбутньому», – сказала вона.

Коротку лекцію про свята, які на початку травня вшановують поляки, підготувала вчителька Наталія Цьолик. Вона нагадала присутнім, чому саме в ці дні, 2 і 3 травня, поляки у всьому світі збираються для вшанування Дня польського прапора та Свята Конституції 3 травня. Художню частину заходу підготували колективи «Волинські соловейки» і «Волинські пані». У їх виконанні в залі лунали польські пісні та поезія.

Урочистість відбулася за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку.

4 травня в Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному відбулася урочиста академія з нагоди 234-ї річниці Конституції 3 травня.

Захід розпочався з виконання польського та українського гімнів. Голова ТПК Владислав Багінський звернувся до присутніх із короткою промовою. Після цього пролунала мелодія «Полонезу As-dur Op. 53» Фридерика Шопена. Численна група учнів суботньо-недільної школи почала декламувати польські вірші про Батьківщину та травневі свята. Присутні послушали пісні «Pieśń Konfederatów Barskich», «Majowa Jutrzeńka» та інші твори. Своєю чергою ансамбль «Фаустина» виконав веселі композиції.

Члени ТКП імені Владислава Реймонта відзначили також 2 травня – День Полонії і поляків за кордоном та День польського прапора.

Найменший учасник Олексій прочитав вірш про біло-червоний прапор, а учениця школи Христина загра на гітарі. Учасники академії отримали дипломи. Цього дня були також частування, розмови та подяки, спільний спів польських пісень і фото на пам'ять.

Відзначення 234-ї річниці Конституції 3 травня відбулося за фінансової підтримки Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку.

Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство з нагоди травневих свят запросило членів своєї організації, учнів та їхніх мам і бабусь у подорож до Кременця. 6 травня на них чекали екскурсія містом, знайомство з постаттю Ірени Сандецької, візит до Кременецької обласної гуманітарно-педагогічної академії імені Тараса Шевченка, де група відвідала Музей освіти, залу Гуго Коллонтая та послушала лекцію про цього діяча. Коллонтай народився у Великих Дедекалах (нині Кременецький район). Він був одним із творців Кременецького ліцею, а ще одним з ідейних натхненників ухвалення Конституції 3 травня та головних авторів 11 статей до неї.

Текст: Яніна Яремчук, Веслав Пісарський, Алла Фліссак, Малгожата Красовська, Наталія Цьолик, Марина Войнова, Ельжбета Пьотровська

Фото: Яніна Яремчук, Анатолій Герка, Алла Фліссак, Софія Михалевич, Наталія Цьолик, Марина Войнова, Владислав Багінський

Światło Zmartwychwstania w sercu Dubna

Світло Воскресіння в серці Дубна

Triduum Paschalne w kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie było pełne modlitwy, refleksji i nadziei.

Великоднє Тридення у храмі Святого Йоана Непомука в Дубні було сповнене молитви, роздумів та надії.

W Wielki Czwartek, upamiętniając ustanowienie sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa, dubieńscy parafianie wzięli udział w uroczystej liturgii, w trakcie której proboszcz ks. kanonik Grzegorz Oważany i wikariusz ks. Petro Hordijenko przypomnieli o powołaniu kapłana – służeniu w miłości.

Po mszy parafianie złożyli życzenia swoim pasterzom z okazji Dnia Kapłaństwa, wręczając lilie – symbol czystości i wierności.

W Wielki Piątek parafia kontemplowała Drogę Krzyżową: wierni nieśli krzyż, podążając za Chrystusem. Następnie odbyła się Liturgia Męki Pańskiej, adoracja krzyża i całonocne czuwanie przy Grobie Pańskim. Do nieba płynęły modlitwy o pokój, o Ukrainę, o tych, którzy cierpią. Był to dzień pełen bólu i jednocześnie nadziei.

Nabożeństwo wielkanocne w sobotę rozpoczęło się poświęceniem ognia. Wierni przekazywali sobie nawzajem płomień zapalonego paschału jako symbol żywej nadziei. W swoim kazaniu ks. Petro zadał pytanie: «Na kogo czekamy bardziej – na Zmartwychwstałego Chrystusa czy na wielkanocny koszyk?» I podkreślił: «Chrystus jest największym darem. Przez Niego są dla nas otwarte bramy raju».

Po zakończeniu nabożeństwa miały miejsce modlitwa do Michała Archanioła i procesja wokół kościoła. Proboszcz przypomniał: «24 lutego 2022 r. rozpoczął się nasz Wielki Piątek, który trwa do dziś... Ale wierzymy: jak Chrystus zmartwychwstał, tak i Ukraina zmartwychwstanie».

W tym roku wszyscy byli szczególnie wzruszeni oczami dzieci – szczęśliwymi, pełnymi oczekiwań na święta. Jak czekały na Wielkanoc! Z jaką radością dekorowały koszyki! Nie wszyscy obchodzili Wielkanoc w pełnym gronie rodzinnym, ale Zmartwychwstanie daje



Jana Kłymczuk,
Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej
Fot. Jana Kłymczuk

nam nadzieję: nawet w najciemniejszą noc rozbłyśnie światło.

У Великий четвер, згадуючи встановлення таїнств євхаристії та священства, парафіяни дубенського костелу Святого Йоана Непомука взяли участь в урочистій літургії, під час якої настоятель, отець-канонік Гжегож Оважани та вікарій, отець Петро Гордієнко нага-

дали про покликання священника – служити в любові.

Після служби Божої парафіяни привітали душпастирів із Днем священства, даруючи лілії – символ чистоти та вірності.

У Страсну п'ятницю парафія переживала глибоку Хресну дорогу: віряни несли хрест слідом за Христом. Потім відбулися Літургія Страстей, поклоніння хресту, нічне чування біля Гробу Господнього. Лунали молитви за мир, за Україну, за тих, хто страждає. Це був день болю і водночас надії.

Пасхальне богослужіння в суботу, 19 квітня, розпочалося з освячення вогню. Від запаленого пасхалу віряни передавали полум'я один одному як символ живої надії. У проповіді отець Петро Гордієнко поставив запитання: «Кого ми більше чекаємо – Воскреслого Христа чи великодній кошик?» І наголосив: «Христос – найбільший дар. Через Нього для нас відкриті брами раю».

Після літургії – молитва до Архангела Михаїла, процесія навколо костелу. Настоятель нагадав: «24 лютого 2022 р. розпочалася наша Велика п'ятниця, яка триває досі... Але ми віримо: як воскрес Христос – воскресне й Україна».

Цього року особливо зворушили очі дітей – щасливі, сповнені очікування свята. Як же вони чекали Пасхи! З якою радістю прикрашали кошики! Не всі зустріли Великдень у повному родинному колі, та Воскресіння дарує нам надію: навіть у найтемнішу ніч з'являється світло.

Яна Климчук,
Дубенське товариство польської культури
Фото: Яна Климчук

Dzieci poznawały zwyczaje wielkanocne

Діти дізнавалися про великодні звичаї

Wielkanoc to niezwykle barwny i bogaty w tradycje czas, który zajmuje szczególne miejsce w polskiej kulturze i obyczajowości. Szkoła przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej postanowiła uczcić ten wyjątkowy okres.

22 kwietnia zorganizowano wielkanocne spotkanie, którego głównym celem było poznanie i upowszechnianie tradycji oraz zwyczajów wielkanocnych.

Uczniowie przy pomocy rodziców podjęli wiele różnorodnych i angażujących aktywności. Dzieci wykonały własnoręcznie wielkanocne ozdoby. Powstały piękne pisanki i dekoracje świąteczne. Uczniowie stworzyli także kartki wielkanocne metodą origami – każda z nich była wyjątkowym prezentem dla bliskich.

Podczas wydarzenia Zofia Michalewicz, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej, przybliżyła uczniom zwyczaje wielkanocne w różnych regionach Polski.

W drugiej części spotkania rozpoczęto przygotowanie wspólnego wielkanocnego śniadania. Uczniowie samodzielnie nakryli do stołu, składali serwetki, układali zastawę oraz przygotowane potrawy z babką wielkanocną w roli głównej.

Całe wydarzenie w Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej było doskonałą oka-

zją do integracji, rozmów o tradycjach i wspólnego celebrowania świątecznego czasu.

Великдень – надзвичайно яскравий і багатий на традиції час, який займає особливе місце в польській культурі та звичаях. У школі при Товаристві польської культури Здолбунівщини вирішили відзначити це свято.



zją do integracji, rozmów o tradycjach i wspólnego celebrowania świątecznego czasu.

Małgorzata Krasowska,
nauczyciel skierowany do Zdobunowa przez ORPEG
Zdjęcie udostępnione przez Zofię Michalewicz

22 квітня в Товаристві польської культури Здолбунівщини організували великодню зустріч, головною метою якої були ознайомлення з пасхальними традиціями та їх популяризація.

Учні за допомогою своїх батьків провели багато різноманітних та цікавих активностей. Діти власноруч виготовляли великодні прикраси та писанки, а ще – листівки в техніці оригамі, кожна з яких стала унікальним подарунком для рідних.

Під час заходу Софія Михалевич, голова Товариства польської культури Здолбунівщини, розповіла про великодні звичаї в різних регіонах Польщі.

У другій частині зустрічі присутні готували спільний пасхальний сніданок. Учні самостійно накривали на стіл, складали серветки, розставляли посуд і великодні страви, головною з яких була паска.

Подія була чудовою нагодою для інтеграції, розмов про традиції та спільного святкування Великодня.

Малгожата Красовська,
учителька, скерована
до Здобунова організацією ORPEG
Фото надала Софія Михалевич

Triduum Paschalne w Maniewiczach

Пасхальне Тридення в Маневичах

Szczytem Roku Liturgicznego jest Święte Triduum Paschalne – Pamiątka Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Są to najważniejsze dni w roku dla chrześcijan.

Parafianie kościoła Ducha Świętego w Maniewiczach również gromadzili się w tych dniach w swojej świątyni.

Triduum Paschalne, które rozpoczęło się od mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, sprawował tu miejscowy proboszcz ks. Marcin Ciesielski, który w codziennych homiliach wyjaśniał teologię i znaczenie świąt paschalnych w życiu współczesnego człowieka.

Triduum Paschalne to wyjątkowy okres w roku liturgicznym, w którym katolicy przez trzy dni gromadzą się na modlitwy. W tym czasie Kościół skupia się na najważniejszych wydarzeniach w dziejach chrześcijaństwa – męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Ludmyła Sołobczuk
Fot. Wołodmyr Parchomiuk



Кульмінацією літургійного року є Пасхальне Тридення – спогад про страсті, смерть і воскресіння Ісуса Христа. Це найважливіші дні року для християн.

Парафіяни костелу Святого Духа в Маневичах також збиралися в ці дні у стінах своєї святині.

Пасхальне Тридення, яке розпочалося месою Господньої Вечері у Великий четвер, у храмі відслужив місцевий парох, отець Марцін Цесельський. У своїх щоденних проповідях він пояснював теологію та значення Великодніх свят у житті сучасної людини.

Великоднє Тридення – це особливий період у літургійному році, протягом якого католики щодня збираються на молитву. Протягом цих трьох днів Церква зосереджується на найважливіших подіях в історії християнства: страстях, смерті та воскресінні Ісуса Христа.

Людмила Солобчук
Фот: Володимир Пархом'юк



Spotkanie wielkanocne w Stowarzyszeniu im. Ewy Felińskiej

Великоднє зустріч у Товаристві Еви Фелінської

Tradycyjne spotkanie wielkanocne odbyło się w drugim dniu świąt w siedzibie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. Członkowie i przyjaciele organizacji zgromadzili się na wspólną modlitwę i obchody najważniejszego święta dla chrześcijan.

Prezes Stowarzyszenia Wiktor Jaruczyk odczytał życzenia wielkanocne przesłane przez Konsulat Generalny RP w Łucku, Fundację Wolność i Demokracja, Federację Organizacji Polskich na Ukrainie oraz licznych partnerów – organizacji polskich w Ukrainie i przyjaciół z Polski.

Ze względu na śmierć papieża Franciszka w spotkaniu nie wzięli udziału przedstawiciele duchowieństwa.

W związku z tym głos oddano Danucie Rówieńskiej, jednej z najstarszych członkiń organizacji, która wspólnie ze zgromadzonymi odczytała modlitwy w języku polskim i ukraińskim. Następnie członkowie SKP częstowali się jajkami i babkami wielkanocnymi oraz życzyli sobie nawzajem długiego oczekiwanego pokoju i dobra.

Wiktor Jaruczyk,
Stowarzyszenie Kultury Polskiej
im. Ewy Felińskiej na Wołyniu
Zdjęcie udostępnione przez autora



Традиційна великоднє зустріч пройшла на другий день свят у приміщенні Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської. Члени та друзі організації зібралися для спільної молитви і вшанування найбільшого свята християн.

Голова товариства Віктор Яручик зачитав вітання з нагоди Великодня, що надійшли на адресу організації від Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку, фундації «Свобода і демократія», Федерації польських організацій в Україні, а також численних партнерів – польських організацій в Україні та друзів із Польщі.

У зв'язку зі смертю Папи Римського Франциска на зустрічі не були присутні представники духовенства.

Тож слово надали старійшині організації Дануті Ровенській, яка прочитала спільно з усіма молитви польською та українською мовами. Після цього члени товариства билися крашанками, частувалися пасками, обмінювалися побажаннями довгоочікуваного миру й добра.

Віктор Яручик,
Товариство польської культури на Волині
імені Еви Фелінської
Фото надав автор

Na cmentarzach w Rymaczach i Lubomlu

На кладовищах у Римачах та Любомлі

W pierwszych dniach maja członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego uporządkowali polskie cmentarze w Rymaczach i Lubomlu.

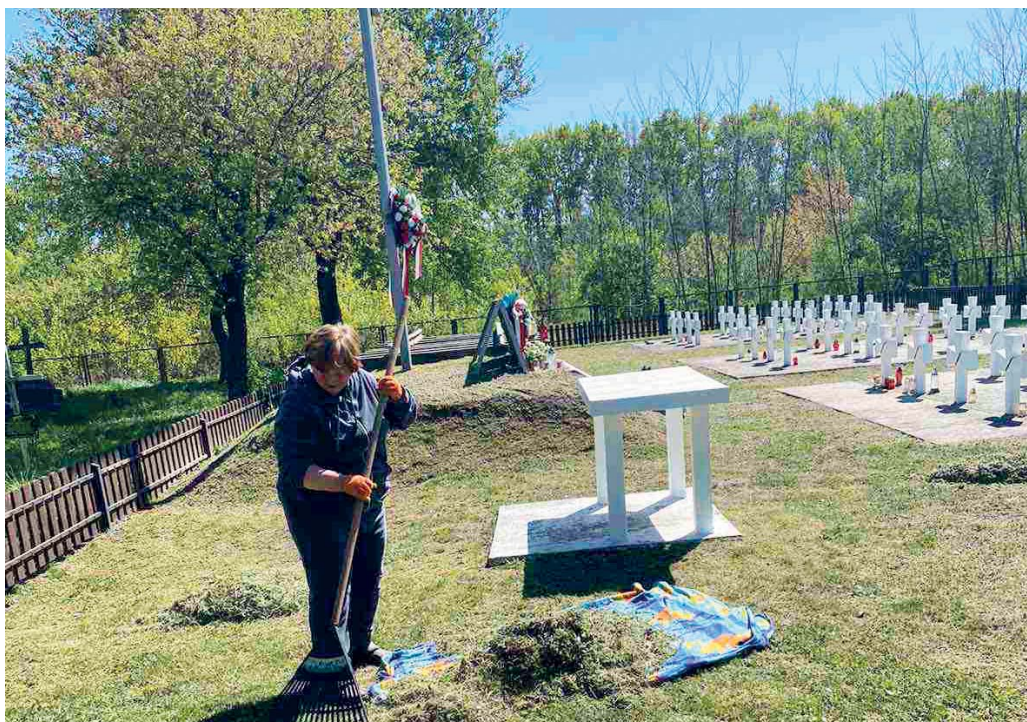
1 maja Ludmyła Wereszczuk i Włodzimierz Pedycz z SKP im. Michała Ogińskiego w Lubomlu uporządkowali kwaterę wojskową i część cywilną na polskim cmentarzu w Rymaczach. Kosili trawę, zamiatali i grabili teren, wynosili śmieci poza cmentarz.

Włodzimierz Pedycz, prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego, powrócił tu 3 maja, aby wykosić pozostałą część cmentarza: «Niestety nie udało mi się dokończyć tego, co zacząłem, więc planuję wrócić tu w następny weekend. Teren jest zbyt duży dla jednej osoby,

ale mamy taki czas, że trudno jest znaleźć mężczyzn do pomocy, gdyż wielu jest w wojsku».

2 lipca Włodzimierz Pedycz, Ludmyła Wereszczuk oraz jej córka Iryna Wereszczuk, która obecnie jest studentką Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie, uporządkowali polski cmentarz w Lubomlu.

Natalia Denysiuk
Zdjęcia udostępnił Włodzimierz Pedycz



У перші дні травня члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського впорядкували польські цвинтарі в Римачах та Любомлі.

1 травня Людмила Верещук та Володимир Педич із ТПК імені Міхала Огінського в Любомлі прибрали сектор військових поховань та частину цивільних на польському кладовищі в Римачах. Вони косили траву, підмітали й загрибали територію та виносили сміття за межі цвинтаря.

Володимир Педич, голова Товариства польської культури імені Міхала Огінського, повернувся сюди 3 травня, щоб докосити ту частину кладовища, яка залишилася. «Все одно не вдалося завершити розпочате, тому планую

приїхати сюди ще наступних вихідних. Для однієї людини тут зовелика територія, але такий час, що складно знайти чоловіків на допомогу, адже багато хто з них – у війську», – зазначає він.

2 липня Володимир Педич, Людмила Верещук та її донька Ірина Верещук, яка нині навчається в Академії прикладних наук у Холмі, впорядковували польське кладовище в Любомлі.

Natalia Denysiuk
Фото надав Володимир Педич



W Dubnie uporządkowano teren cmentarza

На старому кладовищі в Дубні навели лад

Członkowie Dubieńskiego Towarzystwa Kultury Polskiej oraz parafianie kościoła Świętego Jana Nepomucena po raz kolejny uporządkowali stary cmentarz rzymskokatolicki przy ulicy Młynowskiej w Dubnie. Coroczne porządkowanie tej nekropolii stało się dla nich dobrą tradycją.

W czasach sowieckich cmentarz rzymskokatolicki w Dubnie został prawie całkowicie zdemolowany. Zrównano go z ziemią, próbując przekształcić w teren rekreacyjny. Zachowało się tu tylko kilka grobów, krzyży i fragmentów nagrobków oraz jeden grobowiec odnowiony przez służby komunalne w 2022 r. Prace zostały sfinansowane wówczas ze środków miejscowego budżetu. Później miasto uporządkowało również ścieżki biegnące przez cmentarz.

15 kwietnia członkowie Dubieńskiego TPK i parafianie kościoła przyszli na cmentarz po raz kolejny, by posprzątać teren wokół grobowca, oczyszczając go ze śmieci i zarośli.

Sprzątanie zostało zorganizowane przez prezesa Dubieńskiego TPK Kazimierza Bobera i jego zastępcę Alę Owsijk.

Jana Kłymczuk,
Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej
Fot. Alę Owsijk



Члени Дубенського товариства польської культури та парафіяни костелу Святого Йоана Непомука знову прибрали старий римо-католицький цвинтар, розташований на вулиці Млинівській у Дубні. Щорічне впорядкування кладовища вже стало для них доброю традицією.

У радянські часи римо-католицьке кладовище в Дубні було майже повністю знищене. Його зрівнювали з землею бульдозерами, намагаючись перетворити на місце відпочинку. Тут збереглися лише поодинокі могили, хрести й уламки надгробків та один склеп, який у 2022 р. відремонтували комунальні служби за гроші, виділені з бюджету Дубенської міської ради. Пізніше місто впорядкувало також стежини, що пролягають територією кладовища.

15 квітня члени Дубенського ТПК та парафіяни костелу знову прийшли сюди, щоб упорядкувати територію біля склепу, розчистити її від сміття й заростей.

Прибирання організували голова товариства Казимир Бобер і його заступниця Алла Овсіюк.

Яна Климчук,
Дубенське товариство польської культури
Фото: Алла Овсіюк

Bagno w centrum miasta

Болото в центрі міста

W Łucku omówiono koncepcję strefy rekreacyjnej «Bagno Hnidawskie». Wydarzenie na temat «Dlaczego bagno w Łucku jest rewelacją?» odbyło się 16 kwietnia. Zorganizował go Wydział Turystyki i Promocji Łuckiej Rady Miejskiej w ramach inicjatywy Urban Talks 2.0.

Na terenie Łucka znajduje się Rezerwat Zoologiczny «Bagno Hnidawskie». Jego powierzchnia wynosi 116,6 ha: 53 ha w obrębie Łuckiej Hromady i 63,6 ha w obrębie sąsiedniej Boratyńskiej Hromady. Jest to obszar dawnego koryta rzeki i nizinnych łąk z rzadkimi zaroślami wierzbowymi. Rośnie tam pałka szerokolistna, trzcina pospolita, turzycyca i wierzba biała. Żyją tam także sikory bogatki i wąsatki, drozd śpiewak, kukułka zwyczajna, szpak zwyczajny, zięba, trznadel zwyczajny, krzyżówka, zielonka, żółw błotny, zając szary, łasica mała i lis rudy. Występują tu gatunki rzadkie wpisane do Czerwonej Księgi Ukrainy i międzynarodowych list ochrony przyrody: wydra rzeczna, gronostaj i błotniak polny. Łącznie na terenie Rezerwatu żyje 75 gatunków kręgowców, w tym 5 gatunków ryb, 24 gatunki płazów, 1 gatunek gadów, 55 gatunków ptaków i 11 gatunków ssaków.

Jak powiedziała Kateryna Mojsijuk, przewodnicząca Wydziału Turystyki i Promocji Łuckiej Rady Miejskiej, bagna pełnią ważne funkcje – od oczyszczania wody i powietrza po ochronę przed powodzią i suszami. Ponadto Bagno Hnidawskie jest częścią tzw. Sieci Szmaragdowej (Emerald Network), czyli systemu obszarów chronionych stworzonego w celu zachowania różnorodności biologicznej Europy i zapewnienia harmonijnego współistnienia ludzi i środowiska naturalnego.

Kateryna Mojsijuk zilustrowała na przykładzie światowych metropolii, dlaczego rewelacyjnie jest mieć bagno w mieście. W Japonii na terenie dawnych pól ryżowych powstał zalany las, który wykorzystywany jest m.in. jako rezydencja artystyczna; w Londynie, na brzegach Tamizy, powstało centrum terenów podmokłych o powierzchni ok. 47 hektarów, będące domem dla 2300 gatunków ptaków, ssaków, płazów, gadów i owadów; w Nowym Jorku odtworzono zniszczone wcześniej bagna, przekształcając strefę przemysłową w pobliżu Grand Central Station w Waterfront Park; w Singapurze zrewitalizowano rzekę Kallang, która przez lata była obramowana betonem; a w Bogocie w Kolumbii w pobliżu prestiżowych dzielnic wykonano malownicze przestrzenie bagienne.

«Te przykłady obecności bagien w miastach to sztucznie stworzone lub zrewitalizowane przestrzenie. Z kolei Łuck jest szczęściarzem, ponieważ tu zachowało się unikalne bagno w samym centrum miasta – podkreśla Kateryna Mojsijuk. – Bagno Hnidawskie może być świetnym miejscem do obserwacji ptaków, pieszych wędrówek i turystyki. Innym kierunkiem, który jest bardzo ważny dla nas, Ukraińców, dzisiaj, w czasach wojny, jest ekopsychologia, ponieważ natura ma właściwości terapeutyczne i rehabilitacyjne. Dla kombatantów, dla rodzin, które straciły bliskich na wojnie, kontakt z naturą to powiew świeżego powietrza. Tutaj można oddać się takim praktykom jak «kąpiele leśne», czyli zanurzanie się w naturze, robienie sobie przerwy od gadżetów elektronicznych i przytulanie się do drzew».

Według Wydziału Turystyki i Promocji, Bagno Hnidawskie może być atrakcyjnym miejscem dla turystów. Dlatego też planuje się włączenie tego obszaru do nowej ścieżki turystycznej. Ścieżka rozpocznie się w parku centralnym, będzie prowadziła obok więzienia w Łucku, klasztoru dominikanów, synagogi przez Bagno Hnidawskie i zakończy się na tarasie widokowym w pobliżu dzielnicy Krasne. Podążając tą ścieżką, podróżnik będzie miał okazję podziwiać widoki na Zamek Łucki, katedrę Świętych Apostołów Piotra

У Луцьку обговорили концепцію рекреаційної зони «Гнідавське болото». Захід під назвою «Чому болото в Луцьку – це круто?» відбувся 16 квітня. Його організувало управління туризму та промоції міста Луцької міської ради в рамках ініціативи Urban Talks 2.0.



i Pawła, kościół luterski i Wieżę Czartoryskich. Długość ścieżki będzie wynosiła około 3 km. Zgodnie z zapowiedzią, wycieczki na tej ścieżce rozpoczną się już w maju. Oprowadzać będą pracownicy Wydziału Turystyki i Promocji oraz Wydziału Ekologii. Uczestnicy wycieczek dowiedzą się nie tylko o głównych atrakcjach Starego Miasta, ale także o mieszkańcach rezerwatu.

Aby teren Bagna Hnidawskiego mógł funkcjonować we właściwym trybie, proponuje się również wyposażenie go w miejsca gromadzenia odpadów, ustawienie barier dla transportu, ulokowanie tablic informacyjno-edukacyjnych, oznakowanie terenu oraz zainstalowanie kamer monitoringu. Jak powiedziała Kateryna Mojsijuk, Wydział Mieszkalnictwa i Usług Komunalnych, Wydział Straży Miejskiej i Wydział Ekologii już pracują nad rozwiązaniem szeregu tych problemów.

«Od dłuższego czasu rozmawiamy z naszymi jednostkami strukturalnymi na temat Bagna Hnidawskiego. Będziemy działać dalej oraz dyskutować na temat sposobów zachowania tego pięknego obszaru. Dlatego jesteśmy gotowi do rozpatrzenia propozycji mieszkańców miasta» – skomentowała zastępczyni mera Łucka Iryna Czebeluk. Przypomniała, że Łuck wspólnie z Rzeszowem realizuje międzynarodowy projekt «Dzikić życie w wielkim mieście», w ramach którego w Łucku na terenie zielonej strefy wzdłuż ulicy Nabereżnej powstanie park przyrodniczy. Iryna Czebeluk wyraziła nadzieję, że teren Bagna Hnidawskiego zostanie zagospodarowany również dzięki grantom lub pomocy inwestorów.

Tekst i zdjęcie: Olga Szerszeń

Нагадаємо, що в межах Луцька розташований загальнозоологічний заказник місцевого значення «Гнідавське болото». Його площа сягає 116,6 га: 53 га – в межах Луцької громади та 63,6 га – в межах сусідньої Боратинської громади. Це територія стариці річки та низинних луків із негустими заростями верболозу. Там ростуть рогіз широколистий, очерет звичайний, осока, верба біла, а мешкають синиці велика і вусата, дрізд співочий, зозуля звичайна, шпак звичайний, зяблик, вівсянка звичайна, крижень, погонич малий, черепаха болотна, заєць сірий, лисиця мала, лисиця звичайна. Трапляються рідкісні види, занесені до Червоної книги України та в міжнародні природоохоронні списки: видра річкова, горностай, лунь польовий. У цілому на території заказника виявлено 75 видів хребетних тварин, з них – п'ять видів риб, 24 види земноводних, один вид плазунів, 55 видів птахів і 11 видів ссавців.

Як розповіла керівниця управління туризму та промоції міста Луцької міської ради Кaterина Мойсіюк, болото виконує надважливі функції – від очищення води й повітря до захисту від повеней і посух. До того ж Гнідавське болото – це частина «Смарагдової мережі» (Emerald Network) – системи природоохоронних територій, яка створена для збереження біорізноманіття Європи і покликана забезпечити гармонійне співіснування людей та природного середовища.

На прикладі світових мегаполісів Кaterина Мойсіюк проілюструвала, чому наявність болота в місті – це круто. У Японії на території колишніх рисових полів створили затоплений ліс, який використовують, зокрема, як артрезиденцію; у Лондоні на берегах Темзи облаштували центр водно-болотних угідь площею близько 47 га, де мешкають 2300 видів птахів, ссавців, амфібій, рептилій і комах; у Нью-Йорку

відновили раніше знищені болота, перетворивши промзону біля центрального вокзалу на Waterfront Park; у Сінгапурі ревіталізували річку Калланг, яка протягом років була закутою в бетон; а в колумбійській Боготі біля престижних кварталів облаштували мальовничі болотні пейзажі.

«Ці приклади наявності боліт у містах – штучно створені або ревіталізовані простори. Своєю чергою Луцьк – везунчик, бо має збережене унікальне болото безпосередньо в центрі міста, – наголосила Кaterина Мойсіюк. – Гнідавське болото може стати чудовим місцем для спостереження за птахами, для пішохідних прогулянок і волонтерського туризму. Ще один напрямок, який сьогодні є дуже важливим для нас, українців, у час війни, – це екopsихологія, адже природа терапевтична й реабілітаційна. Для ветеранів, для сімей, які втратили своїх близьких на війні, бути з природою – це ковток свіжого повітря. Тут можна залучати такі світові практики, як-от «купання в лісі», тобто занурення в природу, відпочинок від гаджетів, і обіймання дерев».

На думку управління туризму та промоції міста, Гнідавське болото – потенційно приваблива місцина для мандрівників. Тому в планах – включити цю територію в новий туристичний маршрут. Він розпочинатиметься від центрального парку, вестиме попід Луцькою тюрмою, Домініканським монастирем, синагогою до Гнідавського болота та завершуватиметься на оглядовому майданчику, що поблизу мікрорайону Красне. Мандруючи цією стежиною, можна буде спостерігати види на Луцький замок, кафедральний собор Святих Апостолів Петра і Павла, Лютеранську кірху та Вежу Чорторійських. Протяжність маршруту – близько 3 км. Як анонсували, мандрівки за цим маршрутом розпочнуться вже в травні. Їх проводитимуть працівники управління туризму та промоції міста і відділу екології. Учасникам розповідатимуть не тільки про основні пам'ятки Старого міста, а й про постійних мешканців заказника.

Щоб територія Гнідавського болота змогла належно функціонувати також запропоновано облаштувати там місця для збору сміття, встановити обмежувачі в'їзду транспорту, розмістити інформаційно-просвітницькі стенди, ознакувати територію та встановити камери відеоспостереження. За словами Кaterини Мойсіюк, департамент житлово-комунального господарства, департамент муніципальної варті та відділ екології вже працюють над вирішенням низки з цих питань.

«Тему Гнідавського болота ми досить давно обговорюємо з нашими структурними підрозділами... Ми будемо рухатися далі, будемо міркувати над варіантами, як зберегти цю прекрасну місцевість. Тому ми готові до обговорення ідей громадськості», – прокоментувала заступниця Луцького міського голови Ірина Чебелюк. Вона нагадала, що Луцьк разом із Жешувом реалізують міжнародний проект «Дике життя у великому місті», у рамках якого в Луцьку створюють природний парк на території зеленої зони вздовж вулиці Набережної. Ірина Чебелюк висловила сподівання, що територію Гнідавського болота вдасться покращити також завдяки грантовим коштом чи допомозі інвесторів.

Текст і фото: Ольга Шершень

Wieczny buntownik Kazik Staszewski

Kazik, czyli Kazimierz Staszewski, to jedna z najważniejszych postaci polskiej muzyki z pogranicza hip hopu, punka, reggae, folku i rocka. Jego piosenki były i są wyrazem sprzeciwu i buntu przeciw zakłamaney polityce, hipokryzji ludzi, przeciw obłudzie i konformizmowi.

Nigdy nie bał się wyrażać swoich opinii i poglądów w piosenkach, a jego utwory stały się hymnami kilku pokoleń.

Swoją karierę artystyczną zaczął w latach 80. XX wieku. Pierwszym zespołem, w którym występował, był «Poland», potem założył «Novelty Poland» i wreszcie grupę «Kult», z którą występuje od 1982 r. do dzisiaj. Jednak miał też projekty solowe, między innymi «Tata Kazika», oraz występował z wieloma innymi polskimi artystami. Śpiewał z zespołami «Bulldog», «El Doopa», «Piersi», «Acid Drinkers» i «Yugoton», «ProForma», «Zuch Kazik», «No Smoking», «Pidżama Porno», «T.Love», «Armia». Z «Yugoton» zaśpiewał m.in. swój przebój «Malcziki», z Edytą Bartosiewicz – «Cztery pokoje».

Hymnem pokolenia lat 80. stały się piosenki «Hymn młodych wioślarzy» oraz «Polska». Potem «Jeszcze Polska», w której opisuje mafijną i szarą rzeczywistość przemian ustrojowych lat 90. Krytykuje rządzących i swoich współobywateli pisząc: «Czas rodzą się na nowo o pięćdziesiąt lat za późno, Eksperyment wykonany, lecz niestety nieudany». Jeden z posłów wytoczył mu proces sądowy za słowa tej piosenki, ale sąd oddalił pozew.

W piosence zatytułowanej «100 000 000» znalazły się słowa: «Wałęsa, dawaj nasze sto milionów». Utwór opisuje wymyśloną przez autora piosenki rozmowę robotników, krytykujących prezydenta Lecha Wałęsę za niespełnione obietnice przedwyborcze.

Wielką popularnością cieszyły się utwory «Baranek», «Lewy czerwcowy» opowiadający o upadku rządu Jana Olszewskiego i objęciu urzędu przez Waldemara Pawlaka z refrenem: «Tak Panie Waldku, Pan się nie boi, Dwie trzecie Sejmu za Panem stoi», a także «Plamy na słońcu» z powtarzanym wersem: «Co się porobiło z tą krai- ną złą».

W piosence «Łysy jedzie do Moskwy» przypomniał Józefowi Oleksemu, że nie odwiedza się kraju zabójcy, który morduje właśnie ludzi w Czechach.

Ostatnią ogólnopolską aferę wywołała jego piosenka «Twój ból jest lepszy niż mój», krytykująca Jarosława Kaczyńskiego za wizytę na grobie matki na zamkniętym z powodu pandemii COVID-19 Cmentarzu Powązkowskim w 10. rocznicę Katastrofy Smoleńskiej.

Kazik Staszewski wystąpił także w kilku filmach. Napisał piosenkę do filmu «Pitbull», zaśpiewał «Balladę o Janku Wiśniewskim» do filmu «Czarny czwartek». Jego teledyski warto obejrzeć, bo są takimi filmami krótkometrażowymi, które zachowały klimat świata lat minionych. W 2019 r. ukazał się film dokumentalny «Kult. Film», który wyreżyserowała Olga Bieniek.

Książka na temat artysty to «Kult Kazika», która opowiada o jego solowych występach. Autobiografią artysty jest książka «Idę tam gdzie idę». «Niepiosenki» z kolei zawierają zbiór jego felietonów z różnych lat. Ostatnio wyszło nowe poszerzone wydanie «Niepiosenek» z podtytułem «Grubiej».

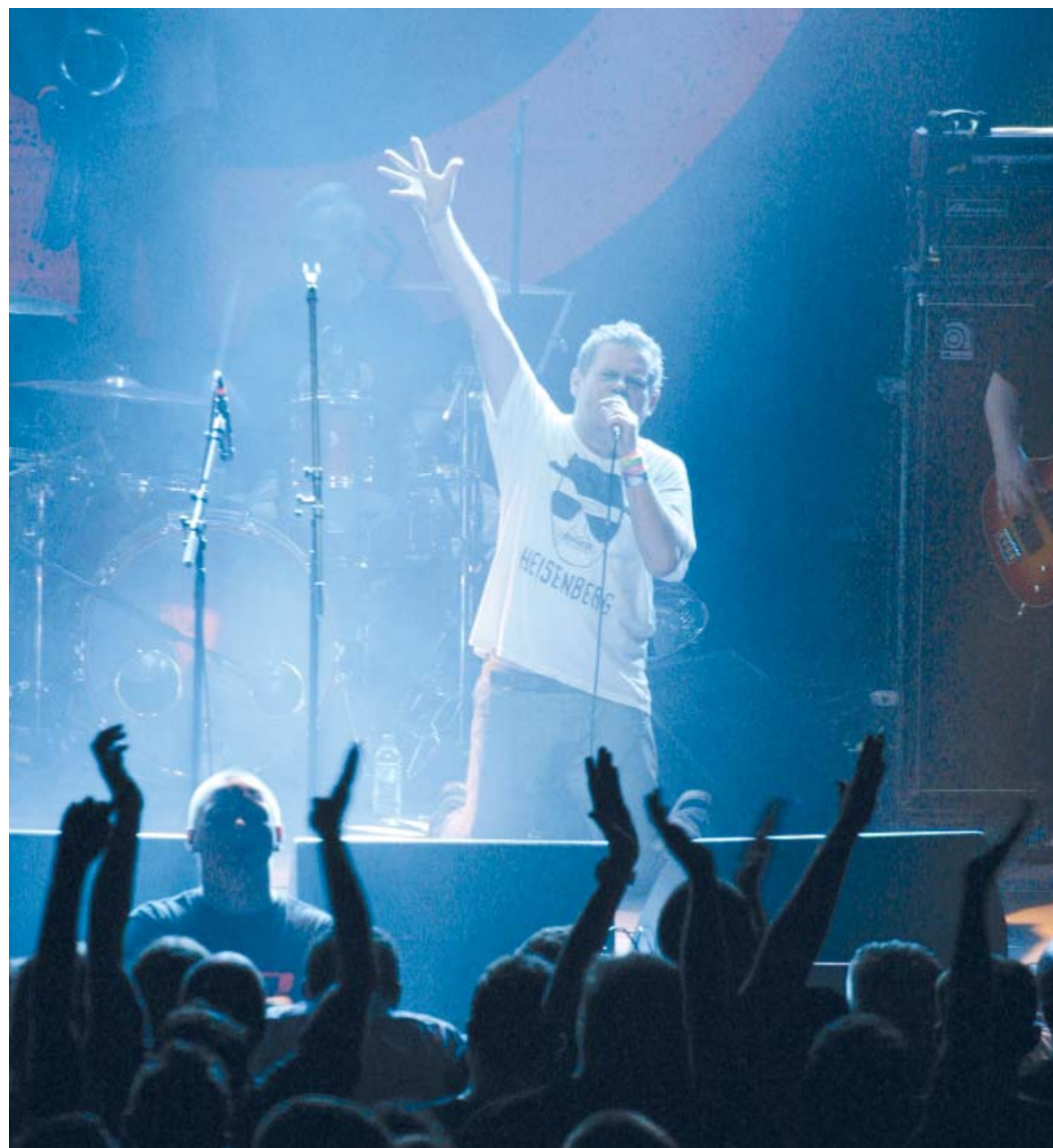
Kazik jest też laureatem wielu nagród, których jako wieczny buntownik często po prostu nie odbiera.

Staszewski jest żonaty od zawsze z Anią, ma dwoje dzieci i troje wnucząt. Posiada dom na Teneryfie, do którego jeździ po ciepło i słońce, gdy w Polsce jest plucha, błoto i zimno. Mówi, że jest ateistą modlącym się do Boga nieustannie. Nadal dużo występuje i wypowiada się na tematy społeczne i polityczne.

Wszelchność, różnorodność utworów, współpraca z wieloma artystami spowodowała, że nie da się go jednoznacznie opisać i zaszklakować, jednak trzeba powiedzieć, że jest

Вічний бунтар Казік Сташевський

Казік, тобто Казімеж Сташевський, – одна з найважливіших постатей польської музики епохи хіп-хопу, панку, регі, фолку та року. Його пісні всіх часів несуть у собі спротив і бунт проти лицемірної політики, людської дволикості, фальші та конформізму.



kultowym piosenkarzem oraz autorem zaangażowanych tekstów. Zapisał się na kartach polskiej piosenki licznymi utworami, których słowa kolejne pokolenia Polaków znają na pamięć i nie przejdą obok nich obojętnie.

Jest dla wielu głosem buntu wobec systemu, głosem sumienia i rozsądku w tym szalonym świecie od wieków pełnym wojen, nienawiści i zakłamania. Jest, można powiedzieć, artystą kultowym, którego piosenki opowiadają o najważniejszych sprawach dotyczących ludzi i świata.

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego skierowany
do Kowia przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Koncert Kazika Staszewskiego z «Kultem» w Łodzi, 26 października 2014 r. Autor: Maciek80, CC BY-SA 4.0.
2. Oficjalna strona internetowa Kazika: kazik.pl. Zrzut z ekranu.

Гімнами покоління 80-х стали пісні «Гімн молодих веслярів» і «Польща». Потім вийшла композиція «Іще Польща», в якій він описує мафіозну і сіру реальність періоду трансформації в 90-х рр. Критикує можновладців і співгромадян словами: «Часи відроджуються на 50 років пізніше, експеримент пройшов, але, на жаль, невдало». За слова із цієї пісні один із депутатів Сейму РП подав на нього до суду, але позов було відхилено.

У пісні під назвою «100 000 000» звучить заклик: «Валенса, віддай наші 100 мільйонів». Текст містить вигадану автором розмову між робітниками, які критикують президента Леха Валенсу за невиконані передвиборчі обіцянки.

Дуже популярними були «Баранек» і «Лівий червневий». Другий твір розповідає про падіння уряду Яна Ольшевського і прихід до влади Вальдемара Павляка зі словами у приспіві: «Так, пане Вальдеку, не бійся, третина Сейму пана підтримує». Популярною була композиція «Пляма на сонці» з повторюваним рядком: «Що сталося із цим злим краєм».

У пісні «Лисий їде до Москви» автор нагадує Юзефу Олексі, що не варто відвідувати країну-агресорку, яка в цей час знищує людей у Чечні.

Останній загальнопольський скандал виник через пісню «Твій біль кращий за мій», у якій Казік розкритикував Ярослава Качинського за відвідини могили матері на кладовищі Повонзки у Варшаві, яке в десяту річницю Смоленської катастрофи було закрите через пандемію COVID-19.

Казік Сташевський також зіграв у кількох фільмах. Він написав пісню для стрічки «Пітбуль» і заспівав «Баладу про Янека Вишневського» для фільму «Чорний четвер». Його музичні кліпи варті того, щоб їх переглянути, адже в цих коротких відео збереглася атмосфера світу минулих років. У 2019 р. вийшла документальна стрічка «Культ. Фільм», режисеркою якої стала Ольга Бенек.

У книзі «Культ Казіка» висвітлюється історія сольних виступів артиста. Вийшла також автобіографія «Я йду туди, куди йду». Натомість у збірці «Неписень» опубліковано його фейлетони різних років. Нещодавно вийшло нове розширене видання «Неписень» із підзаголовком «Товстіше».

Казік – лауреат багатьох нагород, які він як вічний бунтар часто просто не забирає.

Сташевський усе життя одружений з Анною, має двох дітей і трьох онуків. У нього є будинок на Тенерифе, куди він їде по сонці й тепло в той час, коли в Польщі – сніг, бруд і холодне. Про себе говорить, що він атеїст, який постійно молиться до Бога. І до цього часу дає концерти й багато говорить на соціальні та політичні теми.

Через багатогранність і різноманіття пісень, а також співпрацю з різними виконавцями його постать не підлягає чітким описам і виходить за межі будь-яких рамок. Проте варто сказати, що він є культовим співаком і автором захопливих текстів. Багатьма своїми творами він залишив слід в історії польської пісні, адже їх слова вивчають напам'ять цілі покоління поляків.

Для багатьох Казік – голос бунту проти системи, голос совісті та розуму в цьому божественному світі, сповненому воєн, ненависті та брехні. Він культовий артист, чий пісні піднімають найважливіші проблеми, які хвилюють людей.

Веслав Пісарський,
учитель польської мови, скерований до Ковеля
організацією ORPEG

На фото: 1. Концерт Казіка Сташевського з гуртом «Kult» у Лодзі, 26 жовтня 2014 р. Автор: Maciek80, CC BY-SA 4.0.
2. Офіційний сайт Казіка: kazik.pl. Скріншот.

Świat długi i szeroki Великий і широкий світ

Świat jest długi i szeroki, a ludzie na nim różni mieszkają. Toteż przeróżne nawyki i obrzędy, będące efektem zadziwiającej częstokroć kreatywności człowieczej, z czasem przeradzają się w kulturowane przez pokolenia tradycje.

Po dziesiątkach lat próżno niektórzy, bardziej dociekliwi, zachodzą w głowę, skąd ten czy ów zwyczaj pochodzi, co stanowi jego racjonalną podwalinę i czemu właściwie ma służyć lub co symbolizować. Zamiast więc po próżnicy łamać sobie głowę nad poszukiwaniem odpowiedzi na pytania nieco nawet absurdalne lub doszukiwać się na siłę logiki w ludzkim działaniu, lepiej w pełni zaakceptować wielowiekowe tradycje i bawić się przy tym znakomicie.

Czasem obfitującym w różnorodne zwyczaje są najczęściej okolice wszelkiego rodzaju świąt. Wielkanoc, podobnie jak Boże Narodzenie czy Nowy Rok, absolutnie nie pozostają w tyle w tej materii. Takim oryginalnym świętem, obchodzonym w Lednicy Górnej i Wieliczce w Małopolsce, jest święto Siudej Baby.

W Poniedziałek Wielkanocny jeden z młodych mężczyzn przebiera się za nieco dziwną z wyglądu kobietę. Maluje ciało sadzą, zakłada naszyjnik z kasztanów, ziemniaków lub drewna. Przywdziewa kolorowe spódnice, bluzkę oraz chustkę i tak wystrojony w towarzystwie swojego orszaku chodzi od domu do domu. W każdym gospodarstwie otrzymuje różne datki i smakołyki, a kogo Siuda Baba usmaruje czernidłem, najlepiej po twarzy, ten będzie miał szczęście przez cały rok. Niezameżnym dziewczętom makijaż takowy zwiastuje szybkie zamążpójście.

Wieszanie Judasza nie brzmi przyjaźnie ani zabawnie, ale jest dość głęboko zakorzenioną tradycją symbolizującą ukaranie zdrajcy, który wydał Chrystusa na śmierć. Kukłę zrobioną ze słomy i ubraną w podarte ubrania wieszają na wieży kościoła lub słupie. Następnie zrzucą się ją w dół, okładając kijami, by za chwilę rozpocząć pochód po całej osadzie. Na końcu «Judasza» zostaje podpалony i wrzucony do rzeki. Cała impreza rozpoczyna się w Wielki Czwartek późnym wieczorem lub nawet nocą, a kończy następnego dnia.

Warto jeszcze wspomnieć o równie ciekawym zwyczaju, obchodzonym zwłaszcza na Kujawach, o wdzięcznej nazwie «pogrzeb żuru i śledzia». Aby po okresie Wielkiego Postu pożegnać się z monotonnym, jałowym jedzeniem, generalnie pozbawionym mięsa, nabiału czy słodczy, urządzano symboliczny pogrzeb tego, co przez ten czas jedzono.

Ponieważ żur i śledź był najczęstszym pokarmem, dlatego w Wielki Piątek lub Wielką Sobotę



te ogromny gar napelniony żurem zmieszany z błotem i popiołem wrzucano do wielkiego dołu, który następnie zakopywano. Natomiast biednego śledzia, najczęściej wyciętego z papieru lub drewna, wieszano na drzewie.

Po tym obrządku można już było z czystym sumieniem zasiąść do suto zastawionego stołu i delektować się innymi, pysznymi potrawami, co dziś także z wielką ochotą czynimy.

Zachodzić w głowę, czyli zastanawiać się, myśleć.

Łamanie sobie nad czymś głowy – to także sposób na zastanawianie się nad jakąś sprawą, problemem.

Robić coś po próżnicy, czyli bez większego sensu.

Jałowe jedzenie to pokarm o bardzo małej kaloryczności, byle jaki.

Mieć czyste sumienie, oznaczać być bez winy, grzechu.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
nauczycielka skierowana do Łucka przez ORPEG

Na zdjęciu: Siuda Baba, zwyczaj ludowy obchodzony w Poniedziałek Wielkanocny. Lednica Górna, 6 kwietnia 2015 r. Autor: Agnieszka Kwiecień, Nova, CC BY-SA 3.0 PL.

Світ великий і широкий, а люди різні в ньому живуть. Тому найрізноманітніші звичаї та обряди, які часто були витвором небаченої людської фантазії, з часом перетворюються на традиції, що передаються від покоління до покоління

Є ще традиція вішання Юди. Назва не асоціюється ні з чим приємним чи веселим. Проте вона вкорінилася досить глибоко й символізує покарання зрадника, який видав Христа на смерть. Солом'яну ляльку в подертому одязі вішають на церковній вежі або стовпі. Потім її скидають униз, б'ють палицями, після чого починається хресний хід через усе селище. Наприкінці «Юду» підпалюють і кидають у річку. Все дійство починається у Великий четвер пізно ввечері або навіть уночі та закінчується наступного дня.

Заслугує на увагу не менш цікавий звичай, характерний переважно для Куявії, з витонченою назвою «похорони журу й оселедця». Після закінчення Великого посту влаштовували символічні похорони спожитої в цей період їжі, щоб попрощатися з одноманітними, яловими наїдками, серед яких зазвичай не було м'яса, молочних продуктів і солодощів.

Найпоширенішими були жур і оселедець, тому у Велику п'ятницю або Велику суботу до чималої їжі кидали й закопували величезний горщик із жуrom, змішаним із болотом і попелом. А бідолашний оселедець, зазвичай вирізаний із паперу або дерева, підвішували на дереві.

Після цього обряду можна було з чистим сумлінням сідати за щедро накритий стіл і куштувати інші смачні страви, що ми і сьогодні робимо з великим задоволенням.

Заходити в голову (**zachodzić w głowę**), тобто задуматися, розмірковувати.

Ламати собі голову над чимось (**łamanie sobie nad czymś głowy**) – обдумувати якусь справу чи проблему.

Робити щось даремно (**robić coś po próżnicy**), тобто без особливого сенсу.

Ялова їжа (**jałowe jedzenie**) – це дуже низькокалорійна, абияка їжа.

Мати чисте сумління (**mieć czyste sumienie**), тобто бути без вини, гріха.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
учителька польської мови, скерована до Луцька організацією ORPEG

На фото: Сюда-баба – народний звичай, який відзначають у Поліській пonedілок. Lednica-Górna, 6 квітня 2015 р. Авторка: Agnieszka Kwiecień, Nova, CC BY-SA 3.0 PL.

На часі

Досліджуй в Україні

Центр Мєрошевського у Варшаві оголосив набір на стипендійну програму «Досліджуй в Україні» для українських дослідників, які займаються науковою діяльністю на території України.

Badaj na Ukrainie

BADAJ
NA UKRAINIE

ДОСЛІДЖУЙТЕ
В УКРАЇНІ



Стипендійна програма «Досліджуй в Україні» має на меті підтримку українських науковців, які проводять дослідження в галузях історії, культури та політики Центрально-Східної Європи.

Програма призначена для дослідників, які мають українське громадянство.

Вона охоплює широкий спектр тем з історії, сучасних викликів та польсько-українських відносин, зокрема:

- взаємовпливи польської та української політичної думки та історіографії;
- боротьба Російської імперії зі спадщиною давньої Речі Посполитої в 1772–1917 рр.;
- радянські репресії на території УРСР;
- політичні та економічні виклики для польсько-українських взаємин під час російської агресії;
- культурна співпраця Польщі й України після 1991 р.;
- інтеграція з Євросоюзом та євроатлантична інтеграція: можливості й виклики;
- внесок Польщі в розвиток міжнародного права.

Для участі в програмі заявники повинні подати детальний план дослідження, рекомендації та підтверджені документами перелік наукових досягнень.

Отримати стипендію може:

- громадянин України, який є працівником чи співробітником академічних, експертних

або ж аналітичних інституцій, розташованих на території України, який має задокументований науково-дослідницький доробок і займається або має намір займатися науково-дослідницькою діяльністю в рамках тематики конкурсу;

– громадянин України, який не має наукового ступеня кандидата наук, навчається в аспірантурі або має науково-дослідницький доробок і займається або має намір займатися науково-дослідницькою діяльністю в рамках тематики стипендійної програми.

Стипендія надаватиметься на чотири місяці (1 серпня – 30 листопада 2025 р.). Її розмір становитиме 12000 злотих. Цю суму виплатять чотирма частинами по 3000 злотих.

Щоб узяти участь у конкурсі на отримання стипендії, потрібно заповнити аплікаційну форму за допомогою генератора на сайті: stypendium.mieroszewski.pl. Анкету можна заповнити польською або українською мовою.

Термін подання заявок – до 21 травня 2025 р. Запитання можна надсилати на адресу: stypendia@mieroszewski.pl.

Положення про стипендійну програму можна завантажити тут: <https://mieroszewski.pl/stypendia/badaj-na-ukrainie/dokumenty>.

Джерело: mieroszewski.pl

Światowy Dzień Książki w Równem

Всесвітній день книги в Рівному

23 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury w Równem postanowił zapoznać najmłodszych czytelników z książką polskiej pisarki Renaty Piątkowskiej.

Zbiór opowiadań Renaty Piątkowskiej «To się nie mieści w głowie» został wydany w formacie dwujęzycznym – każde opowiadanie w książce jest zamieszczone w języku polskim i ukraińskim.

Do teatralizowanego czytania interaktywne, które odbyło się 25 kwietnia, zostało wybrane opowiadanie «Odkurzacz». Spotkanie odbyło się w księgarni «Є» w Równem. Co tydzień czytane są tu książki dla dzieci, wydarzenie tego formatu w języku polskim zorganizowano tu jednak po raz pierwszy.

Prezes Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury Ewa Mańkowska oraz nauczyciel języka polskiego Witalij Leśniak w sposób kreatywny i z humorem przedstawili dzieciom treść opowiadania. Wydarzenie wyreżyserowała Olena Melnychuk. Ze względu na to, że książka była czytana w języku polskim, prowadzący wykorzystali obrazki, tłumaczące znaczenie takich trudnych słów dla osób ukraińskojęzycznych, jak «hulajnoga», «wiewiórka», «kapusta brukselska» itp.

Oprócz czytania książki, wydarzenie obejmowało zajęcia integracyjne, ćwiczenia i warsztaty. Wzięły w nim udział 23 osoby z Przedszkola nr 35 dla dzieci niedowidzących, byli też uczniowie z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza

Padury. Tamara Hrycak, dyrektor Przedszkola nr 35, opowiedziała dzieciom o Światowym Dniu Książki, a nauczycielki Julia Kłoczko i Myroslawa Hołowko przeprowadziły warsztaty tworzenia zabawkowego odkurzacza. Wydarzenie zakończyło się sesją zdjęciową z różnymi typami odkurzaczy.

Każdy mały czytelnik otrzymał w prezencie książkę Renaty Piątkowskiej «To się nie mieści w głowie». Teraz dzieci wspólnie z rodzicami będą mogli przeczytać pozostałe opowiadania. Niestety ta książka nie jest dostępna w ukraińskich księgarniach.

Relacja telewizyjna z tego wydarzenia będzie wkrótce dostępna na stronie padura.org.ua. UPS im. Tomasza Padury przygotowuje ją w ramach projektu telewizyjnego «Polska poza Polską».

Projekt «W głowie się nie mieści, czyli warsztaty czytelnicze z przedszkolakami z okazji Światowego Dnia Książki» jest realizowany przez Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury w Równem we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Łucku.

Mariana Jakobczuk,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia
Tomasza Padury w Równem
Fot. Andrij Tkaczuk

23 квітня відзначають Всесвітній день книги і авторських прав. Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному не оминув цієї нагоди ознайомити наймолодших читачів із книгою польської письменниці Ренати Пьонтковської.

Збірка Ренати Пьонтковської «В голові не вкладається» видана у двомовному форматі – кожне оповідання в ній продубльовано польською та українською мовами.

Для театралізованого інтерактивного читання, яке відбулося 25 квітня, обрали оповідання «Пилосос». Зустріч провели у книгарні «Є» в Рівному. Тут щотижня проводять читання книг для дітей, однак захід такого формату польською мовою відбувся вперше.

Голова Українсько-польського союзу імені Томаша Падури Ева Маньковська та вчитель польської мови Віталій Лесняк креативно та з гумором демонстрували дітям зміст оповідання. Режисеркою заходу була Олена Мельничук. Оскільки книгу читали польською мовою, цей процес супроводжували показом малюнків, які пояснювали значення таких непростих для україномовного слухача слів, як «hulajnoga», «wiewiórka», «kapusta brukselska» тощо.

Окрім читання книги, захід включав інтеграційні заняття, руханки та майстерклас. У події взяли участь 23 дитини, серед яких – дошкільнята з ДНЗ № 35 для дітей із вадами зору та учні, які вивчають польську мову в Українсько-польському союзі імені Томаша

Падури. Директорка ДНЗ № 35 Тамара Грицак розповіла дітям про Світовий день книги, а педагогині закладу Юлія Ключко та Мирослава Головка провели майстерклас зі створення іграшкового пилососа. Подія завершилася фотосесією з різними видами пилососів.

Кожен маленький читач отримав у подарунок книгу Ренати Пьонтковської «В голові не вкладається». Тож тепер вони разом із батьками зможуть ознайомитися з іншими оповіданнями збірки. На жаль, ця книга не доступна для купівлі в українських книгарнях.

Телевізійний сюжет про вищеописаний захід невдовзі буде доступний на сайті: padura.org.ua. УПС імені Томаша Падури підготує його в рамках телевізійного проекту «Польща поза Польщею».

Проект «В голові не вкладається, або Читацькі майстеркласи з дошкільнятами з нагоди Всесвітнього дня книги» реалізує Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному у співпраці з Генеральним консульством Республіки Польща в Луцьку.

Мар'яна Якобчук,
Українсько-польський союз
імені Томаша Падури в Рівному
Фото: Андрій Ткачук



Проект фінансує Міністерство закордонних справ РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2023», оголошеного Канцелярією голови Ради міністрів РП
Проект «Польська медійна платформа – Україна 2023–2025» реалізує фундація «Свобода і демократія»

Публікація відображає лише погляди автора / авторів
і не представляє офіційну позицію Міністерства закордонних справ РП

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu
pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska Platforma Medialna Ukraina 2023–2025”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Organizacji Społecznej „Monitor Wołyński”. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zadan w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2023 roku. Zetwała się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

Видавець: ГО «Волинський монітор»
Шеф-редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Головний редактор: Анатолій ОЛІХ
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пйотр КОВАЛІК
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСЮК
Співпраця: Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
Біслава ПІСАРСЬКИЙ, Ядвіга ДЕМЧУК

Газета «Волинський монітор»
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
monitorwoylinski.com
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwoylinski@gmail.com
facebook.com/MonitorWoylinski
x.com/MonitorWoylinski

Ідентифікатор медіа: R30-01239,
рішення № 803 від 31.08.2023 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 1145
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Болі 27.
Друк офсетний
Формат А3



monitorwoylinski.com